

Nr. 250 Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1 markę, miesięcznie 35 fenygów, z odnoszeniem do domu 1 mk. 35 fen. WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie. **Poznań, niedziela 31 października 1897** Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1 markę. INSERATY od wiersza drobnego 25 fen RĘKOPISÓW się nie zwraca. **Rok 15.**

REDAKCYA „Wielkopolanina“: Wielkie Garbary 50. — EKSPEDYCYA: ul. Wodna 15. w drukarni Fr. Chocieszyńskiego.

Przedpłata na listopad i grudzień.

»Wielkopolanin« kosztuje na wszystkich pocztach w Niemczech

74 fen.

W Poznaniu zapisywać można »Wielkopolanina« w Ekspedycyi, przy ulicy Wodnej 15 i w ajencyach za **75 fen.** na te miesiące.

»Wielkopolanin« jest zapisany w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Hauptbuch, 2-te Abth.) pod nr. *t.* 119.

»Wielkopolanin« dołącza dla swych abonentów bezpłatny dodatek świąteczny z rycinami pod tyt.: **»Ognisko domowe«, »Pasiecznika«** i **»Obronę prawną.«**

»Wielkopolanin« ma obecnie największą z wszystkich pism polskich liczbę abonentów; umieszczane w nim ogłoszenia znajdują jak największe rozprzestrzenienie.

* **Komitet wyborczy** dla miasta Poznania postanowił na posiedzeniu swem w dniu 27 b. m. wysłać kursorów od poszczególnych podkomitetów celem zbierania składek na cele wyborcze, wyrażając nadzieję, że ze względu na doniosłość czekających nas wyborów i składki obficiej niż dotąd od szanownych wyborców będą wpływały.

Kursorzy zaopatrzeni będą w legitymacye wystawione przez odnośnych prezesów podkomitetów, a oprócz tego winni kursorzy za wypłacone kwoty wydawać kwity sznurowe.

W składzie komitetu zaszły następujące zmiany. Pan Michał Tuszewski do komitetu już nie należy, a tem samem nie przewodniczy już w podkomitecie dla okręgu III. Jako nowi członkowie zasiadają w komitecie pp. Włodzimirz Adamski, Albin Glabisz i Józef Ryster.

Przewodniczącymi w podkomitetach są panowie:

na okręg I dr. Antoni Chłapowski,
„ „ II Albin Glabisz,
„ „ III Stannisław Brykczyński,
„ „ IV Jan Murkowski.
„ „ V Władysław Zieliński,
„ „ VI Ksawery Przyjemski.

W końcu posiedzenia omawiano sprawę porządku obrad wieca wyborczego, który po zawezwaniu ze strony komitetu prowincyalnego niezwłocznie zwołanym będzie.

Coś o socyaliźmie.

Do berlińskiego uniwersytetu powołano profesora Reinholda, znakomitego znawcę stosunków społecznych. Profesor Reinhold objaśniał charakter ruchu socyalistycznego bardzo trafnemi uwagami. Między innemi rzekł:

„Rewolucyjne rozruchy uliczne łatwo stłumić wojskiem i przemocą, ale na stłumienie rewolucyjnego ducha socyalizmu sposoby te nie wystarczają.“ Zdanie profesora Reinholda nie jest nowe, ale prawdziwe. I my od dawna twierdzimy, że socyalizmu nie można zwalczać sposobami gwałtownemi, lecz przekonywającemi dowodami, że nauka socyalizmu to falsz, a żądania i dążenia jego, to mrzonki. Wiemy, że nie tyle rozumowaniem przekonywać można, ile faktami wprost z życia branemi. Na rozumowania odpowiedzieć można znowu innemi wywodami, a choćby one były bez najmniejszej podstawy — zawsze znajdzie się dość łatwowiernych lub takich, którzy nie dadzą się przekonać. Natomiast faktów prawdziwych nikt zbić nie może. Że fakta najwięcej przekonują, na to przytoczymy dowód z najbliższej przeszłości. Czytelnikom naszym wiadomo, że zwalczamy zgubne działania socyalizmu, tak przytoczyliśmy kilka prawdziwych faktów o upadku przedsiębiorstw socyalistów, na to nie mają pisma jednak wytłomaczenia, tylko siedzą cicho, jak mysz pod miotłą.

A milczą dla tego, że zaprzeczyć faktowi żadną miarą nie mogą, a przyznanie się do winy otworzyłoby zbyt rychło oczy obałamuconym. Mowa faktów jest więc najskuteczniejszą wobec wszelkich bałamuctw. Dalej należy rozważać, czy w żądaniach socyalistów, którzy przedstawiają się jako opiekunowie stanu robotniczego, niema też i uprawnionych żądań. Nie ulega żadnej wątpliwości, że są braki w naszym ustroju społecznym, bo chociaż porządek świata jest Boskim — spoczywa wykonanie tych Boskich praw w ręku ludzkiem, a ułomność człowieka, jego niezręczność, jego krótki wzrok często paczą dużo w tem wielkiem Boskiem dziele.

Ale tylko wtedy ludzi prowadzących sprawy potępiać można, jeżeli nie chcą widzieć złego i nie dążą do naprawy błędów. A tego socyaliści ani nam, ani tym, którzy decydują o sprawach, zarzucić nie mogą. Wszędzie jest widocznem i dobra chęć i dążenie do naprawy — na czele takich szlachetnych dążeń stoi nasze duchowieństwo i nasz Kościół. Dlatego to socyaliści nie mogą znieść wpływu naszego duchowieństwa i dla tego chcą zachwiać przywiązanie do Kościoła, bo ten Kościół i jego słudzy nie zwalczają go siłą, lecz dobremi uczynkami, pożytecznemi urządzeniami, zwróconemi ku polepszeniu bytu robotnika.

Na prosty rozum biorąc, powinni socyaliści czuć głęboką wdzięczność i dla takich pism jak nasze i dla Kościoła, boć my i Kościół staramy się wszelkiemi siłami o dobro robotnika, którego socyalizm wziął w swą opiekę, ale dzieje się wprost przeciwnie. A dla czego? Bo każde dobre urządzenie, każde staranie o podniesienie dobrobytu i o oświecenie robotnika to ujma dla agitatorów socyalistycznych, to wytrącenie im z ręki sposobów podburzających. Socyaliści niczego się tak nie obawiają jak spełnienia uprawnionych życzeń stanu robotniczego, bo to właśnie podcina ich robotę, podkopuje ich fundamenty. Zadowolone społeczeństwo socyalizmu nie zna.

Bardzo ważną bronią jest także przytaczanie zdań wybitnych socyalistów, którzy raz po raz — lubo są bardzo szczwani, zdradzają całą nicość socyalizmn. Tak orzekł nie dawno temu Bebel: „Bądźcie przekonani, gdybyśmy doszli do władzy, albo gdybyśmy rozporządzali — każdy z nas — krociami, niebawem powiesilibyśmy socyalizm na kołku — nie wyłączając nikogo ze zebranych“.

Znamienne to zdanie, bo znaczy ono, że w interesie socyalizmu jest, stan robotniczy trzymać w biedzie i nędzy, socyaliści bowiem wiedzą, że robotnik który się dorobił mienia i ma spokojny kącik, w którym po pracy wytchnąć może, nie będzie się nigdy łączył ze socyalistą. Bebel temi słowy pokazał prawdziwą twarz socyalizmu; te słowa wyjaśniają więcej niż wszelkie argumentacye, że socyalistom wcale nie chodzi o dobro robotników, dowodzą, że wręcz odwrotnie socyalizm rozwijać się może tylko na nędzy i biedzie ludzkiej. Tak więc wyglądają opiekunowie stanu robotniczego. Niechaj socyaliści zaprzeczą tym dowodom — prosimy o to.

O karaniu opilstwa.

Wiele pisano i pisze się o tem, czy się godzi karać człowieka za pijaństwo i za wykroczenia lub zbrodnie, których po pijanemu się dopuszcza. Niektórzy, a mianowicie lekarze, psychiatrzy, oparci na doświadczeniach długoletnich twierdzą, że nie powinno się i nie można karać opilstwa i czynów karygodnych w tym stanie popełnionych. Alkohol bowiem, i tem twierdzenie swoje uzasadniają, jest trucizną, która władze umysłowe odurza, człowieka pozbawia świadomości. Pijany nie zdaje sobie skutkiem tego wcale sprawy z swoich myśli, słów i czynów, nie on sam, umysł jego i wola, tylko alkohol przez niego działa. Dla tej niepoczytelności swojej żadnej karze podpadać nie może.

Te — śmiało rzec można — gołosłowne twierdzenia zbija w ostatnim czasie jeden z niemieckich antyalkoholistów. Według niego nie tylko można ale powinno się nawet ostremi karami występować przeciwko samemu opilstwu, a także i zbrodnie w stanie opilstwa popełnione karać bezwzględnie. Świat uczony, sądy, opinia ogółu zbyt łagodnie na opilstwo się zapatrują, powodują się zupełnie niepotrzebnem i fałszywem współczuciem, zamiast wszelkiemi dozwolonemi i prawnemi środkami energicznie przeciwko tej największej bolączce i hańbie społeczeństwa powstać.

Posłuchajmy jego dalszych wywodów. Jest wielu takich pisze, u których nigdy żadna skłonność do pijaństwa nie powstanie, dla tego, ,że trunków w miarę używają a przedewszystkiem zwyczaju z picia nie robią. Ale jak i przy innych nałogach tak i tu przyzwyczajenie się do trunków, lekkomyślność, towarzystwo pijackie i zły przykład najstateczniejszego człowieka w przepaść brudu i nieszczęścia wtrącają.

Nie potrzebował stać się pijakiem, bo nikt i nic go do tego nie zmuszało, a jeśli nim się stał, to też wobec prawa Boskiego i świeckiego całą odpowiedzialność bierze na swoje sumienie. I w tem właśnie tkwi cała wina każdorazowego upijania się, podobnież jak i przy innych nałogach karciarstwa, pieniactwa, nierządu, dobrowolnie nabytych nikogo z winy i odpowiedzialności zwolnić nie można. Żaden z pijących nie może powiedzieć, że nieumyślnie się upił. Przy choć drobnej tylko

uwadze, każdy spostrzedz musi onę chwilę, gdy miarę przebierać poczyna i z stanu trzeźwego w stan nietrzeźwy przechodzi. I w najweselszem towarzystwie mimowoli prawie oddodczuwa się on moment, w którym sumienie powiada: „czas przestać pić, inaczej się upijesz.“ Tu nadeszła chwila upamiętania się, z której każdy korzystać może, albo chwila dobrowolnego i rozmyślnego upadku.

Z tego wypływa, że jeżeliby prawo świeckie paragrafy karne przeciwko samemu upiciu się wydać chciało, śmiałoby to zgodnie z sumieniem i sprawiedliwością uczynić mogło. Karałoby w każdym razie tylko dobrowolny występek. Bez wątpienia nie mówi tu się — o tych nieszczęśliwych istotach, które nałóg pijaństwa po ojcach odziedziczyły. Takich ludzi tłomaczy poniekąd wrodzona skłonność i prawo wobec nich takby postąpić musiało, jak wobec innych dziedzic nych zbrodniarzy t. j. uznawając przy poszczególnych wypadkach łagodzące okoliczności. Zupełnie uniewinić jednakże takich ludzi nie można.

Drugiem ważnem pytaniem jest to, czy można karać występki popełnione w pijaństwie czy też za nie pijany nie odpowiada. Sprawę tę właściwie powyższemi wywodami już załatwiliśmy. Jeżeli pijaństwo dobrowolnym jest występkiem, to człowiek upajający się nie tylko sam fakt upicia się bierze na swoje sumienie, ale odpowiada zarazem i za wszystkie dalsze następstwa, a wszystkie czyny, których w stanie napiłym się dopuszcza, mianowicie jeżeli czyny te lub zbrodnie przedtem przewidział, a może i wyraźnie chciał popełnić.

Zresztą rzeczą zupełnie pewną jest, że dopóki człowiek czyny pełni, które wymagają pewnego zastanowienia się, pewnej decyzyi, dopóty zawsze jest poczytelny i odpowiedzialny. Tymczasem nie ma pewnie uczynku, z któregoby sobie człowiek pijany sprawy nie zdawał. Zawsze wie, co czyni, i umie jeszcze rozróżnić, czy sobie dobrze postępuje lub źle i w chwili uczynku samego ma zupełną świadomość tego, co czyni. Dopiero pod dokonanym uczynku w odurzenie i bezwładność popada, a w takim stanie o jakimbądź czynie mowy już nie ma.

Fakt ten bierze prawo niestety zbyt mało pod rozwagę, gdyby z nim się liczyło, musiałoby zbrodni w pijaństwie popełnionej nie uniewiniać, ale z wszelką bezwzględnością karać tak, jak wszystkie inne występki. Opilstwo zatem można karać. Społeczeństwo całe słusznie tego domagać się może. Jeżeli kradzież i oszustwo są karygodne, czemuż nie pijaństwo z którego źródła cały stek zbrodni i występków płynie? („Jutrzenka“)

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Dzienniki Hakaty poddają ostrej krytyce wyrok sądu administracyjnego w sprawie używania języka polskiego na zebraniach. Głosów tych pism nie przytaczamy, bo wiele nowego na uzasadnienie swoich nieuzasadnionych żądań przytoczyć nie umieją.

— Minister spraw wewnętrznych wydał ponowne rozporządzenie w sprawie sprowadzania polskiego robotnika z Galicyi i Polski. Minister widzi w licznem sprowadzaniu robotników niebezpieczeństwo dla niemieckich interesów narodowych. Zaleca więc sprowadzanie tylko ile możności pojedynaków, i zakazuje ich zatrudniać przy fabrykach. W dniu 15 listopada powinni wszyscy robotnicy opuścić granice Niemiec.

Sprawy wschodnie. Dzienniki donoszą, że kandydatura Schäffera, pułkownika, wcale nie jest tak pewną, jak o niej głoszono. Ze strony rosyjskiej podnoszą kandydaturę na stałego gubernatora wyspy księcia Franciszka Józefa Battenberga, najmłodszego brata, zmarłego w służbie austro-węgierskiej, a niegdyś panującego w Bułgaryi, księcia Aleksandra. »Nowoje Wremia« umieściła artykuł, gorąco popierający tę kandydaturę. Wywody tego dziennika opierają się na tem, że książę Battenbergski, będąc z pochodzenia Niemcem i mężem jednej z księżniczek czarnogórskich, najodpowiedniejszym jest na stanowisko generał-gubernatora, bo i stosunki pokrewieństwa, wiążące go z dworem angielskim, pozwalają się spodziewać zgody na jego nominacyę ze strony gabinetu londyńskiego. — Prasa grecka, która dawniej uważała sobie za obowiązek zachęcać Kreteńczyków do wytrwania w upartem odrzucaniu wszelkich propozycyi mocarstw, obecnie zmieniła front. a jeden z wybitniejszych dzienników ateńskich, »Nea Hemera«, doradza im zgodę na wszystko, czego od nich Europa żąda, jeśli tylko otrzymają zapewnienie, że załogi tureckie będą z wyspy wycofane. Ten sam dziennik wzywa swych rodaków na Krecie, aby szanowali wolność i życie współobywateli wyznania mahometańskiego, co jest dość zabawnem, gdyż wszelka własność mahometańska poza murami miast jest zniszczona, a każdy mahometanin, który wpadłby w ręce powstańców, zostałby natychmiast zamordowany.

Austrya. Zapowiedziane przez Wolffa hece parlamentarne rozpoczęły się. Sesyą rozpoczęto o godzinie 7 z rana, a o 11 w południe, jeszcze nie można było dojść do porządku dziennego. Posłowie przemawiający mówili po cichu, to jest dyktowali mowy swoje stenografom.

— Obstrukcya istotnie wystąpiła z sposobami nadzwyczajnemi powstrzymywania obrad. W czwartek wiecz. rozpoczęło się pierwsze posiedzenie wieczorne na którem miał być po raz pierwszy projekt o ugodzie z Węgrami. Początkowo występuje Funke, socyalista Daszyński (piękny Polak... fe!) i inni z protestem przeciwko wnioskowi Jaworskiego o postawienie na porządku dziennym obrad nad ugodą. O godzinie 8 z wieczora zabiera głos deputowany Lechner z partyi niemieckich szowinistów i gada do 10 z rana drugiego dnia, a więc 14 godzin z rzędu. Przez pewien czas gadał z nim równocześnie krzykacz Wolff. W czasie tego nocnego posiedzenia byłoby przyszło kilkakrotnie nieomal do bójki. Ministrowie opuścili posiedzenie o 12 w nocy i przybyli o 8 z rana. Posłowie zabawiali się na korytarzach grą w karty i t. d. Lechner skończył swoje błazeństwa szumną zapowiedzią, że niemieccy Austryacy ani się poddadzą, ani też umrą.

Bułgarya. Sofia, 28 października. Książę Ferdynand otworzył wczoraj sobranie mową tronową. Na wstępie zwrócił on w niej uwagę na dziesięcioletni jubileusz swego panowania, który odbył się w roku ubiegłym, przyczem stwierdzono jednomyślność, z jaką lud bułgarski obchodził tę uroczystość historyczną. Ta jednomyślność, świadczy o trwałości związków, łączących między sobą lud i dynastyę. Następnie podniósł książę postęp, jaki dokonał się w ciągu tych lat dziesięciu w kraju na polach: życia publicznego, cywilizacyi i handlu, oraz wspomniał o odwiedzinach, które złożył dworom zaprzyjaźnionym w roku ubiegłym, a które przekonały go, że Bułgarya rozszerzyła za granicą zakres poważania i sympatyi dla siebie, skutkiem lojalnej i mądrej polityki. Serdeczne przyjęcie, jakiego książę doznał ze strony króla Karola rumuńskiego, było nowym dowodem tradycyjnej przyjaźni między obydwoma sąsiadującemi ze sobą narodami. Dalszym dowodem dobrych i przyjacielskich stosunków z rządami zagranicznemi są pozawierane w ciągu roku zeszłego, traktaty handlowe. Ustanowienie bułgarskich agencyi handlowych na terytoryum Turcyi, oraz rozpoczęte z w. Portą układy o zawarcie traktatu handlowego, pozwalają spodziewać się, że związki przyjaźni, wiążące Bułgaryę z dworem zwierzchniczym, wywrą dobroczynny wpływ na interesy ekonomiczne kraju. Mowa tronowa zawiera w dalszym ciągu program prac obecnej sesyi sobrania i wzywa dla nich błobłogosławieństwa Bożego.

Hiszpania. Zatarg pomiędzy Hiszpanią a Stanami Zjednoczonemi Ameryki tak się zaostrzył, że każdej chwili spodziewać się można zerwania stosunków dyplomatycznych. Ameryka sądzi, że chwila stanowczego wystąpienia sposobna, ponieważ w północnej części Hiszpanii poczynają się ruszać Karliści — Hiszpania więc nie będzie mogła wiele czynić przeciwko zakusom Ameryki wydarcia jej Kuby.

— Z drugiej strony donosi »Imparcial« z Waszyngtonu, że prezydent Mac Kinley ma przekonanie, że kongres Stanów Zjednoczonych oczekiwać będzie na rezultaty, jakie wyda autonomia na Kubie, zanim poweźmie jakąkolwiek decyzyą w sprawie kubańskiej.

Turcya. »Standard« donosi z Konstantynopola, że wydano irade sułtańskie, powołujące pod broń 50 procent rezerwistów w prowincyi Aleppo, w ogólnej ilości 25,000 ludzi.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

* Ćwierćroczne zebranie Towarzystwa Czeladzi krawieckiej odbędzie się dnia 1 listopada o godzinie 8 wieczorem w lokalu p. Matuszewskiego, ul. Gołębia nr. 4. Z powodu ważnych spraw liczny udział członków pożądany. Zarząd.

* **Główna.** Zwyczajne zebranie Katolickiego Towarzystwa Przemysłowego odbędzie się w niedzielę, dnia 31 b. m. punktualnie o g. 4 po południu u p. Wyszomirskiego. Goście mile widziani. Zarząd.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 30 października.

Uczmy dzieci pisać i czytać po polsku.

*** Z powodu uroczystego święta Wszystkich Świętych następny num. „Wielkopolanina“ wyjdzie dopiero we wtorek o zwykłym czasie.**

* Wyrok w sprawie języka polskiego zamieszcza gazeta »Post« w oryginale. Podamy go w numerze środowym w tłomaczeniu. Nie spieszymy z jego podaniem, bo najważniejsze szczegóły już są znane naszym czytelnikom.

11

Z tajemnic pustyni.

Według zapisków podróżnika ułożył W. Ł...

(Ciąg dalszy.)

— Przy kądzieli tobie siedzieć, w zajęczą skórkę cię przyodziać — odrzekłem dusicielowi mężów. — Allah stworzył cię babą, tylko dał ci postać mężczyzny.

— Panie! Gdyby mi to kto inny powiedział, udusiłbym go na miejscu. Hassan-Ben-Abdulfeda-Ibn-Haukal al Wardi Jussuf-Ibn-Abul Foslan-Ben-Jehak al Duli nie zna, co bojaźń lub trwoga; bo on jest Dżezar-bejem, dusicielem mężów. Ale nie jest on już młodym i za mało opasłym — lew pogardziłby nim.

— Niema cię też pożerać; zostaniesz z Józkiem przy wielbłądach — pocieszałem dusiciela.

Był bardzo zadowolony z takiego obrotu rzeczy, ale Józek Kępa wcale nie.

— Nie może być, panie — rzekł mi Józek. — Późnde... samemu lwu pod pascę. Jestem sługą pańskim i do djaska drugi raz za piecem nie ostanę.

— Dobrze! wezmę cię z sobą! — mówię do mego poczciwego Mazura.

— Hamdullilah, Bogu chwała — mówi nasz gospodarz. — Allah jest dobry i łaskawy, że cię nam zesłał, ty nas wybawisz i naszych braci z pod pazurów zwierza, które trzęsie światem.

— Gdzie jest lew? — zapytałem go.

— Chodź, wskażę ci drogę.

Od jeziora w górę ciągnął się jar dziki i ciemny; było to wyschłe łożysko rzeki górskiej.

— Tam u góry... w tych urwistych skałach ma stwoje łoże emir-el-Areth. Ludzie nasi poszli, aby go stamtąd wypędzić. Idź szybko panie, abyś się nie spóźnił, inaczej nie zdołasz go wysłać do gehenny (piekła).

O dobroci i skuteczności mej broni byłem przeświadczony; nigdy mię dotąd nie zawiodła. Byłem przekonany, że i tym razem mi dopisze. Dla skrócenia drogi nie szedłem za krętym biegiem łożyska lecz prosto pod górę. Przybywszy na znaczną wysokość, usłyszałem przeraźliwy hałas i zgiełk. Szybko popędziłem na krawędź jaru, aby rozpatrzyć się w sytuacyi.

Arabowie otoczyli zarośle jałowca i mimoz, rosnące na stromym spadzie jaru. Lew był widocznie w zaroślach, bo ludzie ustawieni u góry staczali wielkie kamienie w zarośla, aby zwierza wypędzić.

Inni wywijali fuzyami, podskakiwali i wrzaskiem dodawali sobie odwagi.

Nagle spostrzegłem, że w zaroślach się coś ruszyło; krzaki poruszały się coraz silniej. Ukazał się lew, nie w susach kocim sposobem, lecz kroczył wolno, pewnym majestatycznym ruchem. Grzywa bujna otaczała potężny jego, królewski łeb; ogon z pięknem zakończeniem wlókł za sobą. Zaiste wspaniały był to widok. Owa postać silna i nieomal szlachetna, spokojnie krocząca na rury rusznic ku niemu wymierzone. Zdawało się, że spostrzegłem, jakby pogardę w jego wzroku. Nagle rozległ się w jarze odgłos, jakby sto wozów galopem pędziło po urwistych skałach — zdawało mi się istotnie, że ziemia zadrżała. Odgłos ten zamienił się potom w huk grzmotu, przygłuszający nieomal palbę broni.

Strzelono i kilka kul raniło lwa lekko. Lew przysiadł i potężnym, wielkim skokiem był pomiędzy napastnikami. Dwóch z nich leżało pod potężnemi jego łapami. Dłużej nie można było czekać. Pędem, nieomal na złamanie karku puściłem się z góry i wdzierałem się na drugą stronę — Józek za mną. Arabowie, którzy wrzeszczeli jak opętani, spostrzegli mnie. Jeden z nich nie był zdaje się jeszcze wystrzelił. Odważniejszy, niż inni, którzy już się byli rozpierzchli, z daleka tylko wrzeszcząc, wycelował i strzelił. Kula ugodziła lwa, ale nie śmiertelnie. Zwierz drgnął i za chwilę już śmiałek leżał powalony u stóp królewskiego zwierzęcia. — Sparłszy się łapami na piersiach nieszczęśliwego, wydał ryk straszniejszy jeszcze, niż przedtem. — Chwila.... a ów nieszczęsny będzie rozdarty na sztuki.

Kilku skokami byłem tuż przy lwie i w oddaleniu tylko kilku kroków ukląkłem przy nim. Lew spostrzegł mnie i puścił swą ofiarę, zwracając się ku mnie, rzadko się to zdarza. Złożyłem się..... Nie była to ani bojaźń, ani obawa, nie umiem znaleźć wyrażenia na uczucie naprężające mi w tej wszystkie nerwy.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

* Kraków. Autorka »Małki Szwarcenkopf«, pani Zapolska, pisze w dalszym ciągu komedyą »Joyne Firułkes.«

* Z teatru. Z powodu skombinowanych urządzeń scenicznych »latający balet« rozpocznie swoje produkcye dopiero w niedzielę, dnia 31 b. m. — W sobotę zaś odegraną będzie na liczne życzenia komedya pt.: »Niewierna« i po raz pierwszy oryg. komedyjka W. Simona pt.: »Warunek nieboszczki«. W niedzielę, dnia 31 b. m. po raz pierwszy »balet latający« oraz legenda dram. ze śpiewami i tańcami »Już po biedzie!« — W poniedziałek, dnia 1 listopada: »Kasper Karliński« i »Dramat jednej nocy«.

* Poznań. (Urząd stanu cywilnego d. 29 b. m.) Zapowiedzi: Czeladn. stol. J. Grzegorski z Fr. Słomińską. Rob. Wal. Maciejewski z Mar. Skrzypczak. Śluby: Rob. Mieczysł. Kaźmirczak z K. Bzowy. Syna: Rob. Woj. Wolff. Rob. Ign. Dobrowolski. Rob. Ign. Kabaciński. Umarli: Elżb. Mycielska 72 l. Jan Błaszczyk 3 m. Mar. Olenderczyk ur. Kawecka 50 lat.

* Poznań Na targ piątkowy doprowadzono i dowieziono: 27 bydląt, 236 tucznych wieprzy. 118 warchlaków, 10 cieląt, 112 skopów. Za bydlęta płac. 30—31 mk., za tuczne wieprze do 49 mk-, za cielęta do 41 mk., za skopy do 24 mk. za ctr. bez cła. — Za mąki pastewne płacono: za rżaną 4 60 mk, pszenną 4,35 mk., otręby 4,55 mk., za kuchy lniane do 7 mk., rzepiowe do 6,30 mk., bawełniane (58 do 62 proc. tłuszczu) 6,75 mk.

* Poznań. Zebrania celem kontroli wojskowej odbędą się się przy forcie Roedera (w pobliżu bramy dembińskiej) w następujących terminach: D. 3 listopada o godz. 8 dla rezerwistów piechoty z nazwiskiem od A. do F, Tego samego dnia o godzinie 2 dla G do K. Dnia 4 listopada o godzinie 8 dla L. O. Tego samego dnia o godz. 2 dla P. do S. Dnia 5 listopada o godz. 8 od T. do Z. i rezerwy kolejowej, balonowej oraz urlopników. Dnia 5 listopada o godz. 2 dla rezerwy i urlopników gwardyi i artyleryi polnej. Dnia 6 o godz. 8 dla artyleryi pieszej i pionierów, tego samego dnia o godzinie 2 dla strzelców, konnicy, trenu, pomocników lazaretowych i piekarzy wojskowych. Dnia 8 o godzinie 8 dla lekarzy, aptekarzy, pomocników lazaretowych, pielęgniarzy chorych, weterynarzy, aspirantów na płatników marynarzy, puszkarzy, rzemieślników wojskowych i żołnierzy roboczych. — Kto się nie uniewini z niestawienia się lub stawi się w czasie innym, będzie karany. Osobnych uwiadomień nie ogłasza władza wojskowa.

* Poznań. Dziwna zaciekłość opanowała umysły niektórych Niemców, nawet właścicieli księgarń, gdzie na sprzedaż wyłożone książki we wszystkich cywilizowanych językach — naturalnie także w polskim. Tymczasem pan Ebbecke właściciel księgarni przy placu Wilhelma widocznie język polski uważa za barbarzyński, gdy zabrania nim przemawiać. Pewna pani z Królestwa Polskiego przybyła do księgarni pana E., słabo władająca językiem niemieckim, chcąc kupić nuty odezwała się po polsku — na to miał pan E. odpowiedzieć: »w moim składzie mówi się tylko po niemiecku!« Pani ta nic u niego naturalnie nie kupiła! — Pan Ebbecke oświadcza w »Pozn. Tagebl.«, że sprawa miała się inaczej. On sam w składzie nie był, a dwaj jego pomocnicy nie władając językiem polskim, prosili tę panią, aby mówiła po niemiecku. Na to ona odpowiedziała po niemiecku: jeśli tu w Poznaniu panowie jesteście, powinniście umieć po polsku, i miała wszelką racyą tak się odezwać! Wszakże nauczyciel Christaller z Berlina mając zamiar udać się do Kamerunu, wprzód nauczył się języka murzyńskiego »dualla«. Otóż rozsądny i rozumny Niemiec, który wie, że lud wszelki na swej własnej ziemi, ma prawo, aby przybysze przemawiali jego własnym językiem. Przysłowie powiada, »tabakierka jest dla nosa, a nie nos dla tabakierki!« Tak jest na całym świecie, dla czegoż u nas miałoby być inaczej?

* Poznań. Deputacya miejska wydziału dla ubóstwa zanosi prośbę do mieszkańców, aby teraz za nastaniem zimna ofiarowano przenoszone części ubioru, na korzyść tychże ubogich. Urzędowe biuro znajduje się w starym ratuszu na drugiem piętrze pod nr. 18. Ktokolwiek sam nie chce się trudzić z przysłaniem, niechaj raczy o tem donieść, a osoby upoważnione przez władzę miejską przybędą do mieszkania po odbiór tychże ofiarowanych rzeczy.

* Poznań. Zdarzają się teraz częste napady ze strony łobuzów włóczących się po ulicach i to bez wszelkich powodów. Prawdopodobnie teraz na zbliżającą się porę zimową wielu z nich ma chęć dostania się do wygodnie i ciepło urządzonych więzień. Przedwczoraj wieczorem młody taki łobuz napadł na ulicy św. Marcina na robotnika. Niestety nie schwytano napastnika.

* Zwracamy uwagę czytelnikom naszym na ogłoszenie pana T. Łaganowskiego z Poznania przypominającego rodakom skład swój cygar i innych wyrobów tytoniowych.

* Wszystkie karty kwitowe dotyczące książeczek robotniczych w ustawie »zabezpieczenia na starość i w razie niezdolności do pracy«, będą uznane za nieważne, jeżeli przez 3 lata nie będą zmienione w urzędach na inne. Zatem karty wystawione w r. 1894 należy zanieść przed 31 grudnia 1897 i zamienić na inne, bez względu na to, czy one są zapełnione znaczkami, czy też jeszcze znaczków niektórych braknie. — Uciążliwa ta ustawa ze swemi niesłychanie licznemi paragrafami miała być uproszczoną i zmienioną — mimoto istnieje w całej pełni wytwarzając niejednorakie przykrości i utrudnienia.

* Znów wydalania! Z Kleparza pod Czerniejewem wydalono za granicę do Królestwa Polskiego 30 robotników zatrudnionych przy wybieraniu buraków — dla tego ich wydalono, że właściciel zawczasu nie postarał się w landraturze o pozwolenie dla nich na pobyt. Bismarck się raduje, że jego projekty jeszcze zupełnie nie upadły.

* Skutek najnowszego wyroku sądu administracyjnego. Zapowiedziane na ubiegłą niedzielę zebranie w Lubiewie w Prusach Zachodnich, celem założenia Towarzystwa ludowego, odbyło się bez przeszkody. Towarzystwo założone, wybrało zarząd, a członków zapisało się od razu 106. Nie ulega wątpliwości, że najnowszy wyrok sądu administracyjnego spowodował, iż zebrania nie rozwiązano i nie przeszkodzono tem samem założeniu Towarzystwa. Według »Gaz. Gr.« bowiem, żandarm, który miał dozorować zebranie, już na tydzień przedtem otrzymał rozkaz rozwiązania zebrania. Tymczasem policyą widocznie poinformowano w ostatniej chwili o nowym wyroku i żandarm Thiele. dozorujący zebranie, nie przeszkadzał bynajmniej rozprawom polskim. — Nowemu Towarz. »Szczęść Boże!«

* Tępienie zwierząt dzikich o grubych skórach, jak nosorożców, koni morskich, słoni teraz już nawet i w Afryce jest zakazane. Niedawno dwóch Anglików w kraju Zulusów, Bertelsena i Aschby'go skazano na 2400 mk. kary, że zabili dwa nosorożce. Na słonie teraz nadszedł czas ochrony — nie wolno ich zabijać, bo ludzie tak je tępili, że niezadługo byłyby słonie stały się wielką rzadkością. — Tępiono słonie jedynie dla ich cennych kłów, których każdy z osobna ważył nieraz przeszło centnar.

* »Nowa Reforma« zamieściła odezwę wzywającą lud polski do zbierania składek celem sprowadzenia zwłok Juliusza Słowackiego z obcej ziemi do Krakowa.

* Miłosław. Na urządzenie toru pod kolej trzeciorzędną powiatową z Borzykowa do Wrześni przypada na miasto opłata 4 tys. mk. (—) W Bugaju urządza dziedzic dóbr miłosławskich p. Kościelski, centralny zakład elektryczności, z którego pociągnięte będą druty do pałacu, podwórza, gorzelni, młyna parowego, i zaprowadzone będzie oświetlenie elektryczne.

* Nakło. W Sucharach żona parobka Stanisława Tyla urodziła trojnięta.

* Leszno, dnia 29 bm. Dziś po południu o godz. 1 min. 21 wyruszyła lokomotywa z Wąsosza (Herrnstadt), która była uszkodzoną, a którą przeprowadzano do Leszna, celem naprawy, i na torze pomiędzy stacyami Kamieniem, a Wąsoszem zderzyła się z pociągiem roboczym. Skutkiem tego zderzenia ciężko został raniony w nogi palacz Pagacki z Leszna, a drugi palacz lekko w głowę. Przewieziono rannego do Stramburka (Trachenberg) do lazazetu. Przy tem zderzeniu uszkodziło się kilka wagonów pociągu roboczego. Zawady na torze uprzątnięto dopiero w dwie godziny. Przyczyną nieszczęścia była za szybka jazda konduktora próżnej lokomotywy i niezastosowanie się do sygnału z pociągu roboczego. — Nieszczęścia na kolejach żelaznych się mnożą.

* Grudziądz. Za staraniem pana Kulerskiego powstaje tutaj Spółka budowlana z ograniczoną poręką.

* Racibórz. W Ostrorogu pod Raciborzem importowany nauczyciel Wels skazany został przez Izbę karną na 8 lat cuchthausu za niemoralne czyny z niedorosłemi dziewczętami w 37 przypadkach. — »Wzorowy« nauczyciel!

* Berlin. W Schoenebergu powiesiła się na drzwiach mieszkania 22 letnia niewiasta, żona służącego B. po dwuletniem szczęśliwem pożyciu z mężem. Powodem było, że mąż powróciwszy wieczorem do domu spotkał się w jej mieszkaniu z obcym mężczyzną. Mąż powziął podejrzenie, że żona w jego nieobecności ma zakazane stosunki z obcymi i obrzuciwszy żonę najbrutalnejszemi wyrzutami zabrał 14 miesięcznego synka i opuścił mieszkanie, mówiąc, że się uda do ojca. Żona w rozpaczy o to posądzenie zakończyła życie samobójstwem, napisawszy poprzednio list, w którym w ostatniej chwili przed śmiercią oświadczyła, że jest niewinną tego posądzenia i że żyć nie mogłaby dłużej wobec takich zarzutów. Mąż dozgonne mieć będzie wyrzuty sumienia, że przez lekkomyślne posądzenie stał się przyczyną tego nieszczęścia.

* Elbląg. W pobliżu Skarszew (Schoeneck) znaleziono w torfisku właściciela Barra bez życia z potrzaskaną czaszką. Popełniono na nim widocznie zbrodnią zabójstwa.

* Wrocław. Targ na nasiona. Za koniczynę czerwoną 40—48 mk., białą 35—56 mk., inkarnatkę 15—19 mk., gorczycę do 15 mk., seradel 9—11 mk. za ctr. Za łubin żółty pł. 11—13 mk., niebieski 10 do 13 mk., wykę 12—14 mk., peluszkę 13,50—16 mk. za 100 kilogramów.

* Wiedeń, 28 października. Dzisiaj o godzinie 11 przed południem odbył się w kościele »Dziewięciu chórów anielskich« ślub jedynej córki prezydenta ministrów, hrabianki Wandy Badenianki, z ordynatem Adamem Krasińskim, wobec reprezentantów wszystkich władz i licznie zaproszonych z zagranicy przybyłych gości. Ślub dał X. Jan Badeni. Wśród wielu podarków, jakie panna młoda otrzymała, znajduje się także dar uczenic szkoły przemysłowej we Lwowie, które wykonały piękną koronkę.

* Kalendarz. Niedziela 31 października: Wolfganga b. Wschód słońca o godz. 6 minut 57, zachód o godz. 4 minut 30.

Poniedziałek 1 listopada: Wszystkich Świętych.
Wtorek 2 listopada: Dzień Zaduszny.

OBRONA PRAWNA.

* Pani P. D. z Ostr. odpowiadamy: Warkocza Pani wykupić nie potrzebujesz, bo cena jego nie była naprzód umówioną i nie wykazuje się, że mąż Pani na obstalowanie warkocza za dowolną cenę zezwolił. Naszem zdaniem fryzyer ze skargą przejść nie może.

* Czytelnikowi »Wielkopolanina« z K. odpowiadamy: Kwestya, jakiej rozwiązania Pan od nas żądasz, nie jest prawniczą, lecz czysto techniczną. Radzimy udać się do budowniczego.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

* »Chleba św. Antoniego,« pisma miesięcznego, które wychodzi nakładem Księgarni Katolickiej w Poznaniu, (a z którego czysty dochód przeznaczony jest na chleb dla ubogich) wyszedł zeszyt X. na rok 1897. Cena zeszytu 10 fen., (dla Galicyi 6 centów.) Zeszyt ten obejmuje 64 stronnice druku.

OD REDAKCYI.

* Szanownym czytelnikom zwracamy uwagę, że należy koniecznie pod listy kłaść nazwisko. Odebraliśmy jednego dnia dwa listy, z któremi nie wiemy, co zrobić. Z Wrocławia list brzmi tak: »Proszę szan. Red. o przysłanie mi »Wielkopolanina« na cały kwartał na pocztę w Wrocławiu nr. 10.« — Na czyje ręce mamy wysłać? Drugi list również bez podpisu jest z Rusocina per Masłowo powiat śremski. Proszą nas, abyśmy piszącego polecili jako leśnika. Oświadczamy petentowi, że tego rodzaju sprawami redakcya zajmować się nie może, tylko ekspedycya pisma naszego.

* Panu H. F. Kostrzyn. Spraw takich nie możemy ogłaszać, więcej byłoby z gorszenia niż pożytku.

* Loterya. Przy rozpoczętem ciągnieniu dnia 26 października 4 klasy 197 królewsko-pruskiej loteryi klasowej padły przed południem następujące większe wygrane, które podajemy bez gwarancyi: 1 wygrana 15,000 mk. na nr. 89274. 1 wygrana 10,000 mk. na nr. 41405. 5 wygranych po 5,000 mk. na nr. 22117 33767 89846 153557 189479. 37 wygranych po 3,000 mk. na nr. 9403 12139 31495 34848 46108 49721 56456 76964 79034 80179 84213 87820 93645 93771 96452 113176 125117 133895 133922 145438 145594 161595 163424 170763 172303 179183 191347 191956 192415 193869 194760 195861 203858 207024 218271 221094 224579. 40 wygranych po 1,500 mk. na nr. 10531 12546 14145 15937 24640 28357 30658 35397 35408 44703 46766 46868 50239 53110 65316 88006 88367 96337 103440 109588 109707 119411 138757 144010 149079 164171 167184 103150 187440 189086 193799 195309 197548 199754 205135 214144 221324 222288 223351 224755. (Po południu dnia 26 października): 1 wygrana 150,000 mk. na nr. 150206. 1 wygrana 85,000 mk. na nr. 105774. 1 wygrana 40,000 marek na nr. 11985. 3 wygrane po 10,000 marek na nr. 1645 63072 154835. 3 wygrane po 5,000 marek na nr. 51532 89955 194719. 48 wygranych po 3,000 marek na nr. 1050 1260 2077 3563 9170 11034 30685 32475 40243 43907 46909 47551 62127 62768 64297 66784 75187 75764 80518 80197 90465 101125 103315 106689 109639 111308 115864 126354 126871 128955 130094 132629 134431 149942 157048 163644 185121 183989 187011 188077 190179 192333 202724 206509 217086 221474 222259 224838 38 wygranych po 1,500 mk. na nr. 4107 4353 5958 20738 21647 27268 30996 39869 40086 51071 57978 65567 69081 69250 89443 99404 102402 114088 119236 119588 125507 130789 134856 151055 151343 160142 174111 174375 178090 182754 184400 194112 195557 206305 209819 227338 218731 223992.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Sprawozdanie giełdowe. — Poznań, 29 października.

4 proc. pożyczka niemiecka	102,70 m
3 i pół proct. pożyczka niemieck	102,80 „
3 proc. pożyczka niemiecka	97,— „
4 proc. pożyczka pruska ukonsolidowana	102,70 „
3 i pół proc. poż. pruska ukonsolidowana	102,90 „
3 proc. pożyczka pruska ukonsolidowana	97,30 „
4 i pół procent obligi państwa pruskiego	100,— „
4 proc. listy zastawne poznańskie	—,— „
3 i pół proc. listy zastawne poznańskie	99,80 „
4 proc. listy rentowe poznańskie	103,30 „
Pruskie 4 proc. listy rentowe	103,30 „
Renta włoska	92,75 „
Austryacka renta złota	104,60 „
Austryacka renta srebrna	102,25 „
Polskie 5 proc. listy zastawne	—,— „
Renta węgierska złota	103,30 „
Poznański bank prowincyalny	107,80 „
Banknoty rosyjskie za 100 rs.	216,90 „
Banknoty austryackie za 100 złr.	170,— „
Banknoty francuskie za 100 fr.	80,95 „

Poznań, dnia 29 października.
(Urzędowe sprawozdanie targowe komisyi targowej miasta Poznania.)

Inne artykuły.		Cena najwyż. m.	f.	najniż. m.	f.	przec. m.	f.
Słoma	za 100 kilogram.	3	—	2	50	2	75
Siano	za 100 kilogram.	5	—	4	—	4	50
Katofle	za 100 kilogram.	3	20	3	—	3	10
Woł. od łopatki.	za 1 kilogram.	1	30	1	20	1	25
Woł. od brzucha	za 1 kilogram.	1	20	1	10	1	15
Wieprzowina . .	za 1 kilogram.	1	50	1	40	1	45
Cielęcina . . .	za 1 kilogram.	1	40	1	30	1	35
Skopowina . . .	za 1 kilogram.	1	30	1	20	1	25
Słonina	za 1 kilogram.	1	60	1	50	1	55
Masło	za 1 kilogram.	2	40	2	—	2	20
Łój wołowy . .	za 1 kilogram.	1	—	—	80	—	90
Jaja za kopę.		3	—	2	90	2	95

Bydgoszcz, d. 28 paźdz. (Urzędowe sprawozdanie izby handlowej.) Pszenica 170—178 mk., pośledni gatunek 000—000 mk., piękniejsza nad notowania. Żyto wedle gatunku 120—133 mk. Jęczmień 110—120 mrk., dla browarów 125—145 mk. Groch na paszę 000—000 mk., do gotowania 000—000 mk. Owies 125—142 mk. Okowita (70-ta) 38,50 mk.

Za wszelkie podane ogłoszenia oraz reklamy Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności,

(NADESŁANO).

BACZNOŚĆ!



W interesie Publiczności zwraca się na to uwagę, że prawdziwe, od lat 15 znajdujące się w obiegu, i przez wielką liczbę znakomitych profesorów i lekarzy wypróbowane aptekarza Richardta Branda pigułki szwajcarskie wskutek nowej ustawy niemieckiej o ochronie znaków, noszą na sobie etykietę, tak jak załączona rycina.

†

Dnia 28 bm. o godz. 5½ po południu zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, moja droga żona, nasza najukochańsza matka ś. p.

Marya Olenderczyk,

z domu Kawecka,

przeżywszy lat 50. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę po południu o godz. 4 z domu żałoby: Piekary pod l. 23; o czem donoszą krewnym i znajomym w ciężkim pogrążeni smutku

mąż z rodziną.

Szanownej Publiczności donoszę uprzejmie, iż dnia 4 b. m. otwieram w dawniejszym lokalu p. E. Adamskiego przy **ulicy Wrocławskiej nr. 18** pod firmą:

Central-Restaurant,

restauracyą połączoną z **doborową kuchnią.** Obiady dawać będę od godziny 12—3, potrawy á la carte o każdej dnia porze. — Równocześnie polecam z komfortem nowo urządzoną (2539

winiarnią,

zaopatrzoną w najlepsze marki, oraz **pokoje i salę do zebrań i zabaw.** — Polecając się łaskawym względom, pozostaję z poważaniem

Roman Kuplerski.

B. KALINOWSKI, skład garderoby męzkiej,

Poznań, ulica Jezuicka nr. 12, narożnik Starego Rynku,

poleca na porę jesienno-zimową **wielki wybór materyi krajowych i zagranicznych,** na ubrania i paletoty męzkie, po bajecznie nizkich cenach. Zamówienia wykonuje się podług najnowszych żurnali, spiesznie i pod gwarancyą dobrego leżenia. Przewielebnemu Duchowieństwu polecam rewerendy i płaszcze, znane z najlepszego kroju, również pod gwarancyą dobrego leżenia. (2545

Biuro

Spółki Rolników parcelacyjnej

w Poznaniu,

znajduje się (1879)

od 1-go października 1897

przy ul. Wilhelmowskiej l. 18 part.

w domu W. Dra Jerzykowskiego.

Parcelacya.

W **Ruchocinku** pod Witkowem mamy już tylko 300 mrg. w parcelach po 25—30 mrg na sprzedaż.

Zaliczka wynosi 10 tal. na mrg. Zamiast reszty ceny kupna, opłaca się renta 4 marki z mrg.

W celu obejrzenia gruntu można się zgłosić każdego czasu do rządzcy p. Tomaszewskiego we Witkowie. (1655

Listownych informacyi udziela

Bank Ziemski w Poznaniu.

A. L. Mohra

F F

margarynę

równającą się w smaku i pożywności dobremu masłu, poleca (1900c

funt po 70 fen.

F. W. Plagwitz,
Poznań, ul. Strzelecka 28b.

Dobra egzystencya!

gospodarstwo

w mieście 60 mg. dobrej ziemi z **kamienicą** w rynku, z pewnym dobrze zaprowadzonym interesem. W miejscu sąd, gimnazyum, kolej żelazna itd. z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Cena 12000 talarów. Wpłaty około 2000 tal. Bliższe wiad. w

AGENCYI
Jadwigi Szymańskiej
zamężnej Niedzielskiej,
Poznań, ul. Piekary nr. 6.
(Od kupującego prowizyi nie wymaga się).

Proszę zważać!

Od 2 listopada r. b. znajduje się stale biuro (2531

Generalnej Agencyi
B. Plucińskiego,
przy ul. Wilhelmowskiej 3, part.

Dla młynarzy!

Sprzedam lub wydzierżawię

WIATRAK

swój, położony w mieście, w najlepszym stanie budowlanym, z gankiem, oraz gankiem do czyszczenia zboża, wraz z walcami, z dobrą klientelą, zaraz lub później. Bliższ. wiad. udzieli ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **2516.**

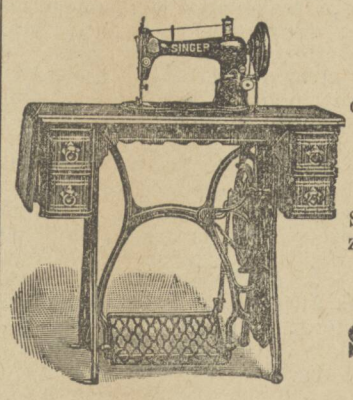
Subjektów 2 do handl. łak. i wysz. zaraz, **subjekta** z kaucyą 500 mk. do prowadz. filii w Berlinie oraz **ucznia** zaraz lub później szuka (na odpowiedź znaczek dołączyć) (2527

Fr. Mellin,
Poznań, W. Garbary 14.
Spec. biuro dla młod. kupców
(Upr. się o sp. zgł. z doł. świad.)

RZĄDZCA

kaw. z długoletn. praktyką oraz prywatn. chlubnie polec., znajdzie od 1. 1. 98. trwałe i samodzielne stanowisko w znacznym polskim majątku na ca. 2000 mk. pensyi i wszystko wolne. (2533

Drwęski i Langner,
CENTRALNE BIURO ZLECEŃ,
Poznań, ul. Rycerska 38.



Singera

machiny do szycia

do domowego użytku, haftu artystycznego i w celach przemysłowych wszelkiego rodzaju.

Przeszło 13 milionów
zfabrykowano i rozsprzedano!

Singera machiny do szycia zawdzięczają sławę swą wszechświatową znakomitej jakości i wielkiej żywotności swojej, które to przymioty od dawien dawna wyróżniają wszelkie wyroby firmy Singer & Co.

Bezpłatne kursy nauki także i modnego haftu artystycznego.

SINGER & Co. Act. Ges.

w Poznaniu, ul. Wilhelmowska nr. 27.

Dawniejsza firma: G. Neidlinger.

Za liczny udział w pogrzebie śp. **Mateusza Lulkiewicza** składamy wszystkim przyjaciołom i znajomym zmarłego serdeczne **„BÓG ZAPŁAĆ“,** a osobliwie X. Zochowi za ofiarę, poniesioną z Jego strony. (2541)

Przyjaciele.

Co tylko wyszedł:

Polsko-niemiecki i niemiec.-polski

słownik (tłomacz)

opracował

Prof. P. Parylak.

Znakomity ten i **dokładny słownik** zawiera 1360 łamów. **Druk wyraźny.** Cena w pięknej oprawie wynosi tylko **3 mk.,** z fr. przesełką **3,20 mk.,** przez zaliczkę **3,40 mk.,** poleca i przeseła odwrotnie (1171

N. Kamieński i Spł.,
księgarnia w Poznaniu (Bazar).

Znanym jest

Müller ze szczęścia

dla grających!

Od 13—16 listopada ciągnienie

Na budowę Tumu w Metz. **Losy m. 3,30.**

Porto i lista 20 f. oddzielnie.

Wygr. w got. Główne wygr.

50,000 mrk.
20,000 mrk.
10,000 mrk.

itd. poleca przedsiębiorst. bank.

Ludwig Müller & Co.,
Berlin C., Breitestr. 5,
przy zamku król.

Panów na mieszkanie szuka się każd. czasu. Zgł. do eksp. Wielkopolanina pod l. 2543.

Papuga

mówiąca jest na sprzedaż przy ul. Dominikańskiej 2, I p. na lewo.

---

2 subjektów do handlu korzeni i łakoci,
1 destylatora do samodzielnego prowadzenia interesu,
2 subjektów do destylacyi do expedycyi
potrzebuję natychmiast.

Dla powstałej w nowszym czasie **niefachowej konkurencyi ostrzegam panów subjektów,** by w własnym interesie dobre na mą firmę uważali. Jedyne fachowe specyalne biuro, li tylko dla młodych kupców w Poznaniu, zał. 1877 r.

W. Koszczyński,
ulica Wrocławska nr. 1.

Potrzebuję

kilku maszynistów

do prowadzenia tarki do koniczyny „Victor“. (2513)

J. SEIDLITZ, Środa.

Czeladnika kowalskiego

na stałą pracę, przyjmie zaraz

Heliodor Bembenek,
Gułtowy pow. Średzki.

Potrzebna **bona,** Polka, mówiąca dobrze po niemiecku, znająca krawiecczyznę, do 3 dzieci do Warszawy na wysoką pensyą. Gniatczyńska, Toruń, N. Rynek 20.

Kilku włódarzy

z zaciężnikami potrzebni od 1. 1. 98. na wysokie zasługi i deputat.

Drwęski & Langner,
CENTRALNE BIURO ZLECEŃ,
Poznań, ul. Rycerska 38.

Potrzebny **chłopiec** do posługi do składu garderoby męzkiej. **B. Kalinowski,** ulica Jezuicka nr. 12. (2544

Proszę wyciąć i zachować.

W Nowem Biurze wywiadowczem, w Gnieźnie, Zielony Rynek nr. 11, (2535 wykonujemy prace piśmienne każdego rodzaju, jako to: wszelkie sprawy sporne, sądowe i administracyjne, wnioski o konsensa, podania o rentę inwalidztwa i starości, reklamacye podatkowe i w sprawach wojskowych, prośby o ułaskawienie, syisywanie kontraktów, oraz wszelkie inne sprawy na polu piśmiennictwa z wyjątkiem denuncyacyi; dla zupełnie niezamożn. za darmo.

W każdej sprawie trzymamy się ściśle, oparci na praktyce ksiąg prawnych i skuteczny przebieg dotychczas wykonanych prac daje najlepszą rękojmię za dobry skutek.

W dziale drugim zajmujemy się pośrednictwem przy sprzedażach i dzierżawach wszelkiego rodzaju posiadłości, oraz nabywania takowych z wielkim skutkiem.

W dziale trzecim załatwiamy partye małżeńskie pod największą dyskrecyą.

Adresować należy do **Nowego Biura wywiadowczego w Gnieźnie, Zielony Rynek nr. 11.**

Fabryka syropu

w Wronkach

poleca w najlepszych gatunkach

syrop kapilarny

do fabrykacyi karmelków, likierów i t. d. (2491)

syrop do jedzenia,

i

mąkę kartoflaną.

Próbki na życzenie franko.

Pana nadinspektora **Kulika** w Królikowie obraziłem bardzo pismem mojem i chciałem mu szkodzić, podnosząc tak przeciw charakterowi jego, jako też przeciw jego znajomości w administracyi gospodarczej ciężkie zarzuty. (2530

Uznaję, iż wszystkie panu Kulikowi uczynione zarzuty były nieprawdziwe i nieuzasadnione i że nie jestem w stanie chociażby jednego punktu tychże udowodnić, dla czego takowe

z żalem cofam

i pana Kulika o przebaczenie proszę; przyjmuję też obowiązek zwrócenia panu Kulikowi wszelkich w tej sprawie powstałych kosztów i to bezzwłocznie po uwiadomieniu mnie o ich wysokości.

Przyznaję nadto panu Kulikowi prawo ogłoszenia tego mojego oświadczenia po cofnięciu skargi w jakibądź sposób, czy to tera , czy później.

Królikowo, dn. 13 paźdz. 1897.

Górski, nauczyciel.

Potrzebni od Nowego Roku:

Urzędnik gosp. kawal. na 800 mk. **Rządzca** żon. na 600 mk. i wys. dep. **Pisarz gosp.** na 400 mk. **Kucharz** żon. na 100 tal. i dep. **Rządzca** na 500 rubli. **Kucharz** kaw. na 400 m. **Służący** kaw. na 90 t. **2 włódarzy** żon. **4 gospodynie** na 60—80 tal. **Panna-służąca** na 60 talar. **Ogrodnik. Stelmach** żon. — Ajencya **M. W. Karwat,** Poznań, Piekary nr. 4. Zaraz potrz. **2 pisarzy gosp.** do znaczn. hr. dóbr. **Elew** gosp. na 80 tal. **Panna-służąca** na 60 t. **Praczka** na 50 t. **Ogrodnik** k. na 80 t. (2524

Ucznia

przyjmie zaraz **J. Pawlak,** krawiec w Poznaniu, ul. Wszystkich Świętych nr. 3. (5528

Szynkarze!!!

Receptę do fabrykacyi wina dostaniecie bezpłatnie od **Russaka w Kościanie.**

Resztę zapasów dawniejszego handlu **instrumentów muzycznych,** składającą się ze skrzypiec, cytr, basów, fletów, trąb i t. d. (2536

wyprzedaje się

po możliwie nizkich cenach przy **ul. Szerokiej 25** w podw. na parterze na prawo.

Tamże tanio na sprzedaż kilka używanych, dobrze zachowanych

PIANIN,

oraz krótkie **skrzydło.**

GOSPODARSTWO

88 mórg obszaru, średniej ziemi, w pięknem położeniu, że ślicznemi łąkami i borem, łąki z torfem, 20 minut od stacyi kolejowej Chocicza (Falkstätt) ze żywym i martwym inwentarzem za 5400 tal. jest zaraz do nabycia. 2400 tal. może zostać na hipotece, albo można też nabyć bez inwentarza.

Grzegorczyk,
Boguszyńskie Olędry, stacya kol. Chocicza (Falkstätt).

Potrzebni od Nowego Roku:

Urzędnik gosp. kaw. na 700 mk. **Kasyer** kaw. na 500 mk. **4 pisarzy gosp.** po 300—400 mk. Kilku **ogrodników** kaw. **3 służących** kaw. po 80—100 t. Kilku **włódarzy** żon., **kowali** żonat., wogóle wszelki personał dworski, męzki i żeński może się zgłosić, bo miejsc mam bardzo wiele do wyboru. Agencya

Jadwigi Szymańskiej
zamężnej Niedzielskiej,
Poznań, ul. Piekary nr. 6.

Zaraz potrzebny **podgorzelnik** kaw. na 330 mk. (2540

Posługaczka pragnie przyjąć zajęcie od 1 listopada. **Katarzyna Nowicka,** ul. Wszystkich Świętych nr. 6, IV p.

Kto się chce zabawić i uśmiać, niech kupi następną książeczkę:

Wyszło w nowem!

!! pomnożonem !!

wydaniu.

Dziwne przygody

chłopa Urbana Długonosa,

opowiedziane dla zabawy przez Figlarskiego.

TREŚĆ:

1. Olbrzymi nos, który potrzebował co dzień 1000 centnarów tabaki i długa broda, z której było 500 wozów siana.
2. Urban i żyd Berek.
3. Dowcipy Urbana wierszem.
4. Podróż Urbana do Turcyi.
5. Urban wędruje w powietrzu z Rusi do Afryki.
6. Przygody myśliwskie Urbana.
7. Urbanowi dokuczały panny, a jak im za to odpłacił.
8. Przygoda Urbana z bocianem.
9. Długonos pomiędzy Szwabami.
10. Przygody wojenne Urbana.

Czemu mężowie mają być żonom posłuszni?

Mądre kruki.

Rozmaitości.

Cena **25 fen.,** za co się posela franko.

Franciszek Chocieszyński,
Poznań, ul. Wodna 15.

(Dodatek.)

DODATEK do Nr. 250 „WIELKOPOLANINA".

Niedziela, dnia 31-go Października 1897.

Najnowsze papierosy pod marką

„Rajskie"

w wyborowym gatunku poleca

Fabryka papierosów „PATRIA" Ganowicz & Wlekliński

w POZNANIU.

Do nabycia w składach tabacznych, handlach towarów kolonialnych i lepszych restauracyach.

W dniu dzisiajszym otwieram przy **CHWALISZEWIE Nr. 6**

specyalny skład

wyrobów fabryki A. L. Mohra, Bahrenfeld

i polecam:

ff. margarynę, Mohra czekoladę, Mohra kawę,

oraz wszystkie gatunki SMALCU.

Sprzedaż częściowa. Towar świeży. Ceny nizkie.

KARÓL WETTKLO,

Chwaliszewo nr. 6. WILDA, ulica Małgorzaty nr. 37.

Do nabycia w przeważnej części handli towarów kolonialnych, drogeryjnych i mydła.

DR THOMPSON'S SCHUTZ-MARKE TRADE MARK SEIFEN-PULVER

Dr. Thompsona

proszek mydlany

jest najlepszym a w użyciu najtańszym i najdogodniejszym

środkiem do prania na świecie.

(6449

Należy dokładnie uważać na nazwisko „**Dr. Thompson**" i znaczek ochronny „**Łabędź**".

Wyprzedaż

z powodu zwinięcia handlu.

Rzadko pomyślna sposobność taniego zakupna.

Merveilleux, czysto wełniane	metr	**100**	fen.
Materye krepowe, 1-kolor., czysto wełn., w podw. szer.	metr	**70**	fen.
Szewioty, jednokolorowe, czysto wełn., podw. szerokie,	metr	**50**	fen.
Sukna damskie, podwójnie szerokie,	metr	**40**	fen.
Materye na suknie po domu, wyrób praktyczny i trwały, podwójnie szeroki	metr	**25**	fen.
Materye na suknie, w angielskim guście, elegancka suknia do wyjścia, w podwójnej szerokości	metr	**60**	fen.
Materye na suknie poranne, podwójnie szerokie	metr	**45**	fen.
Materye na koszule (Hemdentuche)	metr	**19**	fen.
Materye na powłoki,	metr	**25**	fen.
Materye na wsypy,	metr	**25**	fen.
Barchan na koszule,	metr	**25**	fen.
Ręczniki,	metr	**10**	fen
Chustki do nosa, obrąbione, ze szlaczkiem	metr	**8**	fen.
Obrusy, ciężki z grubej przędzy wyrób Jaquarda	sztuka	**75**	fen.

Materye na ubiory męzkie, rzetelne wyroby i piękne desenie, po nadzwyczaj nizkich cenach.

Dostawca Związku gospodarcz. **Louis Grand,** ulica Berlińska 20, na I piętrze.

66. Największy skład futer! 66.

66. Jak najtańsze ceny. 66. (1935)

66. HEIMANN LESSLER. 66.

66 Stary Rynek 66 (w pobliżu ul. Nowej.)

Szukam dzierżawy **gościńca lub oberży** na wsi od 1-go stycznia lub zaraz. Zgłoszenia przyjmuje **I. Lewandowski** w Poznaniu, ul. Półwiejska 32.

Uczeń, chcący wyuczyć się ślósarstwa, może się zgłosić zaraz do **St. Smorawińskiego,** mistrza ślósarskiego, Poznań, ul. Berlińska nr. 15.

Tylko znaczek

„pierścień ze strzał"

daje rękojmią za prawdziwość

Lanolino toaletowego kremu lanoliny.

Żądajcie jedynie

kremu lanoliny z pierścieniem ze strzał

odrzucając naśladownictwa. (1777)

MARKE PFEILRING

PARCELACYA.

We **wtorek, dnia 9 listopada r. b.** o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w **biurze naszem** przy **ulicy Wilhelmowskiej nr. 18** na parterze, **parcelacya gospodarstwa w Ławicy nr. 75,** obejmującego 75 mórg roli z łąkami i zabudowaniem, do tego **donośny gościniec,** jedyny w miejscu, w bliskości placu ćwiczeń wojskowych. (2492

Bliższych szczegółów przed terminem udzieli WPan T. Małecki w Ławicy p. Poznaniem i biuro nasze.

Spółka Rolników parcelacyjna, Eing. Gen. mit b. Haftpfl.

Poznań, ulica Wilhelmowska nr. 18, parter.

Polecam mój **wielki** (6114

skład garderoby

Paletoty barankowe i eskimowe.

Płaszcze i jupy

po bardzo **nizkiej cenie.**

Płaszczy i ubrań dla chłopców wielki wybór i bardzo tanio.

Wielkie zapasy materyi krajowych i zagranicznych.

Zamówienia podług miary wykonuje się szybko i tanio.

Nathan Marcus,

Poznań, St. Rynek 40.



Schutz-Marke. Nr. 11392.



50 Mk.



Wszechświatowa, wszędzie zaprowadzona firma **M. Jacobsohn,** **Berlin, Linienstr. 126** przy W. Fryderychowsk. znana z długoletnich dostaw członkom Towarzystw pocztowych, wojskowych, wojaków, nauczycieli i urzędników, rozsyła najnowszą wysoko-ramienną **machinę do szycia „Korona"** („Krone") dla krawcowych na użytek domowy i w celach przemysłowych, o lekkim biegu, silnie zbudowaną, pięknie udekorowaną, poruszaną nogami, z wiekiem do nakrycia . . za **50 mk.** Machina czołenkowa Borussia w drugorzędnem przyozdobieniu **45 marek. Miesiąc na próbę; 5 letnia gwarancya.** Machiny do szycia o czołenku pierścieniowem dla szewców i krawców męzkich po najniższych cenach. W wielu tysiącach rozpowszechnioną w Niemczech machinę do szycia oglądać można prawie wszędzie. Katalogi i słowa uznania za darmo i opłatnie. Machiny, które w czasie próby nie dobrze szyją, odbieram z powrotem na swój koszt. **Kołowce „Militaria"** dla panów i pań począwszy od **mk. 165,00.** Najlepszy wynalazek, naprawianie pneumatyku, w razie ulatniania powietrza, **bez wyjmowania.** Oferty franko. (1803

W. JANASZEK,

Poznań, ulica Wrocławska pod liczbą 3.

Magazyn wypraw.

Szkło gładkie, rżnięte i grawirowane. } **szklanki** do wody, począwszy od 6 fenig., do herbaty, **kieliszki** do likierów, wina, **karafki, kompottyerki, talerzyki.**

Porcelana biała i dekorowana. } **serwisy** do kawy począwszy od 3 mk., **serwisy** stołowe, tańsze aż do najlepszych, **garnitury do mycia** porcelan., fajansowe i emaljowane. (1846

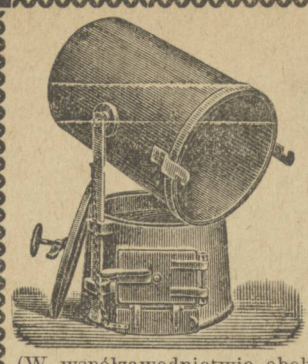
Lampy } stołowe, wiszące, wiszące salonowe do świec, ścienne, lampki kuchenne począwszy od 30 fenig.

Sprzęty kuchenne: **noże, widelce, łyżki, łóżka żelazne, umywalki.** Kandelabry, ample.

Znakomite książki za cenę bardzo zniżoną.
Księgarnia i antykwarnia Józefa Jołowicza w Poznaniu,
poleca:

Anczyc, Chłopi arystokraci. Szkic dramat. 30 fen. **Antoniewicz,** Anna Oświęcimówna. Wyd. Bobrowicza 1 mk. **Antoniewicz, K.** Poezye. Krak. 1861 zam. 4,50 za 1,20 mk. **Aquila,** Prosper. Dykcyonarz biblijny 4 tomy, zam. 18 mk. za 3,80 mk. **Baliński K.,** Głos ludu polskiego. Paryż 1861, 50 fen. **Bielski,** Dalszy ciąg kroniki polskiej, wyd. Sobieszczański zam. 7,50 za 1 mk. **Brzozowski,** Noc strzelców w Anatolii. Poezye, zam. 3 mk. za 50 fen. **Budzyński,** Lechia po IX wieku, Pow. histor. Wydanie Bobrowicza. 2 tomy, zam. 4,50 za 80 fen. **Bujnicki K.,** Komedye, zam. 2,50 za 40 fen. **Osiński,** O życiu i pismach Czackiego. Wyd. II zam. 2 mk. za 50 fen. **Drużyna (Arcymowicz)** Wacław, Fragment poetyczny, zam. 3 mk. za 50 fen. **Drzewiecki,** Pisma, wyd. Kraszewski 2 tomy, Pozn. 1880, zam. 9 mk. za 1,80 mk. **Dycalp,** Pisma przedślubne i przedelinowe, 2 tomy, zam. 7 mk. za 90 fen. **Fay,** Dziennik oficera armii nadreńskiej, przeł. Callier, zam 4,50 mk. za 80 fen. **Stadnicki,** Przyczynek do heraldyki polskiej w wiekach średnich, Lwów 1879, zamiast 5,50 mk. za 1,20 m. **Giller,** Polska w walce, zbiór wspomnień i pamiętników z r. 1863, zam. 7 mk. za 2 mk. **Gliszczyński,** Znaczenie i wewnętrzne życie Zaproża, Warsz. 1852, zam. 6,50 mk. za 1,25 mk. **Gogol,** Rewizor, tłum. Chełmikowski, zam. 2,50 mk. 50 f. **Gorecki A.** Poezye Litwina, zam. 4,50 m. za 90 fen. **Gutzkow,** Uriel Acosta, tł. Antoniewicz, zam. 2 mk. za 1 mk. **Hoffmannowa Tańska,** Pisma pośmiertne, 9 tomów, zam. 18 mk. za 3 mk. **Horacyusz,** Ody, satyry, listy, przekł. Niemcewicza, zam. 2,50 mk. za 60 fen. **Huc,** Wspomnienia z podróży po Tartaryi, Tybecie i Chinach, zam. 10 mk. za 1,50 mk. **Janowicz,** Żebracy, pow. Podolska, zam. 3 mk. za 90 fen. **Janowski,** O początku demokracyi polskiej, zam 2 mk. za 50 fen. **Januszkiewicz,** Żywot i listy ze stepów Kirkizgich, zam. 4,50 za 50 fen. **Judin,** Galerya charakterów i obyczajów, 2 tomy zam. 4 mk. za 50 fen. **Sternberg,** Gesch. d. Juden u. Polen unter d. Piasten u. Jagiellonen, zam. 4.50 za 2 mk. **Kant,** Rozprawa filozoficzna, przekł. Mrongowiusa, zam. 3 mk. za 75 fen. **Kantecki,** Stanisław Poniatowski, zam. 6 mk. za 90 fen. **Karpiński,** Pamiętniki, wyd. Moraczewski, zam 3,50 mk. za 75 fen. **Klonowicz F. S.,** Dzieła, 2 tomy, Kraków 1829, zam 4 mk. za 1,50 mk. **Klonowicz,** Flis, wys. Węclewski, zam. 1 mk. za 40 fen. **Kochanowski,** Psałterz, Poznań 1877, za 30 fen. **Kochowski,** Panowanie Jana Kazimierza, przełoż. Raczyński, 3 tomy, zam. 15 mk. za 1,90 mk. **Konopacki,** Poezye zam. 2 mk. za 50 fen. **Rychlicki,** Kościuszko i rozbiór Polski, zam. 6 mk. za 1,80 mk. **Kozłowski,** Dzieje Mazowsza za panowania książąt, zam. 9 mk. za 1,80 mk. **Kozubowski,** Z życia Polaków, opowiadania i obrazki, zam. 4,80 mk. za 1 mk. **Krajewski M.,** Dzieje panowania króla Jana Kaźmierza, 2 tomy, Warsz. 1846. zam. 10 mk. za 1,50 mk. **Bolesławita** (Kraszewski), Dziecię starego miasta, zam. 4,50 mk. za 90 fen. **Kraszewski,** Równy Wojewodzie, obraz dram., zam. 3 mk. za 75 fen. **Kraszewski,** Studya literackie, zam. 6 mk. za 90 fen. **Kraszewski,** Wieczory drezdeńskie, zam. 4,50 mk. za 80 fen. **Łaszyński,** Renegat, dram za 30 fen. **Lamené,** Księgi ludu za 30 fen. **Legové,** Dwie królowe, dramat, zam. 2 mk. za 50 fen. **Lelewel,** Dzieje Polski, które stryj synowcom swoim opowiedział, z mapami, zam. 5,25 za 1 mk. Katalog nr. 124 Polonica obejmuj. darmo i opłatnie. Za nadesłaniem należytości uskutecznia się przesyłkę franko, jeżeli zamówienie wynosi najmniej 20 marek, daję 10% Zapasy z tych ogłoszonych książek są bardzo małe, w krótkim czasie nastąpi ciąg dalszy cennika znakomitych książek.

JÓZEF JOŁOWICZ, księgarnia i antykwarnia.



Parownik Reussa

do paszy, zwany

„Reforma"

najnowszej konstrukcyi, przenośny z beczką przewracaną, zużywającą mało tylko opału, niepotrzebujący obmurowania, w załączeniu z gniotownikiem lub bez tegoż.

Zwycięzca na międzynarodowych konkursach parowników we Wiedniu 1893 r. i we Warszawie 1897 r.

(W współzawodnictwie obok innych z parownikiem Ventzkiego).

Tysiące tych parowników pracuje z najlepszym skutkiem tak w kraju jak za granicą.

Kociełki kute do gotowania lub parowania paszy znacznie trwalsze i tańsze od lanych, łatwo przenośne, niepotrzebujące obmurowania, polecają po bardzo przystępnych cenach (2412

BRYLIŃSKI & TWARDOWSKI,

skład machin i narzędzi rólniczych, wielki skład części zapasowych do pługów dwu- i trzyskibowych oraz oryg. Sackowskich, jakoteż do siewników rzędowych „Saxonia" i Sackowskich, sieczkarń itd. itd.

w Poznaniu, ulica Rycerska nr. 11 a.

Telefon nr. 69.

Znajdą umieszczenie:
Bony frebl. P. służące. Kucharki na 80 tal., (2248
Pokojowe na 40—50 tal.
Gospodynie na 60 do 80 tal.
Piastunki na 40 t. i **służące.**
N. Ginter, nauczycielka,
Poznań, ulica Długa nr. 14.

W handlu mym tow. żelaznych oraz sprzętów domowych i kuchennych znajdzie zaraz porządny młodzieniec miejsce

ucznia.

Zgłoszenia do ekspedycyi Wielkopolanina pod l. **2437.**

Terpentynowo-salmiakowe mydło

ziarniste

z poznańskiej parowej fabryki mydła

Ludwig Asch w Starołęce,

uznane za znakomite, prawdziwem jest wtenczas jedynie, jeżeli na każdym kawałku znajduje się całe nazwisko firmy, (2372) na co przy zakupnie zważać należy.

Na dzień zaduszny!

Świece

po 6, 8 i 12 na paczkę po 30 f.

Świece po 5, 6 i 8 na paczkę po 40 fen.

Cylinderki ze świecą

tuzin po 1,00 mk.

Cylinderki

różnokolorowe, zasłaniające świece przed zgaśnięciem, tuzin po 60 fenygów poleca

Drogerya Centralna

Czepczyński i Śniegocki
Poznań.
Skład I **Stary Rynek nr. 8.**
Skład II plac Wilhelmowski 10.

Cygaro

w cenie hurtownej 15—25 proc. taniej, jak detalicznie, polecam jako bardzo ulubione, wybornego smaku następujące gatunki:

Amanda	za 100	sztuk		2,75
Americano	„	„	„	3,00
Waldnixen	„	„	„	3,30
Holländerskie	„	„	„	3,50
Polskie kolory	„	„	„	4,00
Clotilde	„	„	„	4,30
Berolina	„	„	„	5,00
Vera Cruz	„	„	„	6,00
Lora	„	„	„	7,00
Flor de Real	„	„	„	8,00
La Parola	„	„	„	10,00

Oprócz powyższych polecam mój wielki zapas dobrze odleżałych cygar, zwłaszcza tańszych dla sprzedających z drugiej ręki. — Przy odbiorze 300 sztuk wysełam franko. **Papierosy, tytunie tureckie i rosyjskie** oraz gilzy w wielkim wyborze poleca

T. Łaganowski, (1736
Poznań, Chwaliszewo nr. 2.

Przedruk wzbroniony.

W zachwycie!

Piękna gwiazda, co migoce
Wśród nocy głębokiej,
Piękny księżyc, co w pomroce
Srebrne śle potoki.

Piękne słońce, co z za chmury
Skrą swego promienia
Złoci niwy, lasy, góry,
Pączek w różę zmienia.

Choć blask słońca i księżyca
Serce mi rozpala,
Nie mniej wabi i zachwyca
Petersdorffa hala.

Tam w krużgankach szyk wystawa,
Cudne materyały,
Jutro bal, jutro zabawa:
Oby się przydały!!

Proszę obejrzeć

olbrzymie zapasy

nagromadzone na zimę!!

W żadnej jesieni nie były

ceny

tak nizkie jak teraz!

Zatrudnia przeszło **100 polskich** krawców.

RUDOLFA PETERSDORFFA

olbrzymi dom wszechświatowy.

Fabryka garderoby dla panów i chłopców,

ul. Szeroka nr. 1, I, II i III piętro.

PARCELACYA.

W majątku rycerskim w **Mielżynie** w powiecie Witkowskim, tuż obok miasta tegoż nazwiska, dokąd dochodzi kolejka pod wiatowa z Gniezna z drugiej strony ½ mili szosą od stacyi koleji wrzesińsko-strzałkowskiej „W u l k a" mamy na sprzedaż:

a. Główny folwark w obszarze ca. 1000 mrg. z charakterem majątku rycerskiego.
b. Parcele większe w różnych obszarach w dobrej ziemi z łąkami, oraz mniejsze parcele przy gruntach miejskich z budynkami lub bez budynków.

Warunki kupna dogodne podług szczegółowej umowy na spłaty w kapitale lub rentę prywatną z umorzeniem. (1372

W celu obejrzenia zgłosić się trzeba do zarządu dominialnego w Mielżynie. Bliższych informacyi sami udzielamy listownie lub osobiście w biurze naszem przy ulicy Bismarka nr. 8. Również u nas wprost zawiera się umowy kupna.

Bank Ziemski w Poznaniu.

Polak uczący się po niemiecku.

Praktyczny przewodnik, który podaje wskazówki, rozmowy i nauki, aby w krótkim czasie można czytać, rozumieć i mówić po niemiecku. Opracował Józef Chociszewski. Wydanie II ulepszone.

Cena wynosi 80 fen., z oprawą 1 markę,

na frankowanie dopłaca się 10 fen.

Z książki tej już się niejeden nauczył mówić po niemiecku i to w krótkim czasie.

Zamawiać pod adresem:

Fr. Chocieszyński, (Ekspedycya Wielkopolanina)
Poznań, ulica Wodna nr. 15.

Gosposie! Praczki!

Żądajcie jeno jeszcze

Tryumfu proszku do prania salmiakowo-terpentynow.!

Tryumf w używaniu daleko jest **tańszym i korzystniejszym,** aniżeli wszelkie inne środki.
Tryumf nie zawiera żadnych składników, któreby niszczyły bieliznę.
Tryumf nadaje bieliźnie **śnieżnej białości, nawet bez bielenia.**
Tryumf udziela bieliźnie świeżego i przyjemnego zapachu. (1131
Tryumf desinfekcyonuje bieliznę i chroni wskutek tego od przeniesienia zakaźnych chorób.
Tryumf oszczędza czasu, siły roboczej i pieniędzy, mimo że ochrania bieliznę.

Komu zależy na bieliźnie, niech jeno zażąda

Tryumfu proszku do prania salmiako-terpentynowego.

Do nabycia w przeważnej części handli towarów kolonialnych, drogeryjnych i mydła.

Zastępcą na Poznań i okolicę jest

Siegfried Ehrlich w Poznaniu.



Rejtan

(3469

likier deserowy,

słynny i ogólnie uznany ze swej dobroci, wzmacnia żołądek, podnieca apetyt i przyczynia się do dobrego trawienia, z fabryki

Leona Zehra w Smiglu.

Właśnie co opuścił prasę drukarską:

Kalendarz Maryański

na rok Pański

1898

z licznemi rycinami, z obrazami: „Najsł. Serce Maryi“, „Nasze dzieci“, z warcabnicą i kalendarzem ściennym.

Cena 60 fen., z portoryum 70 fen.

Adresować należy:

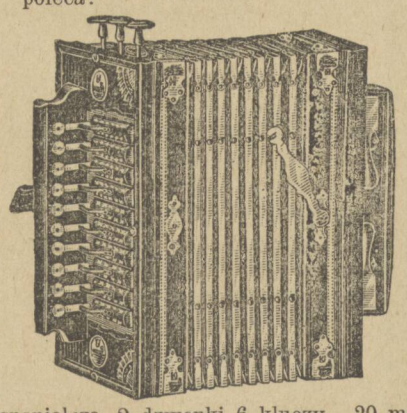
Fr. Chocieszyński, drukarnia

w Poznaniu, ul. Wodna nr. 15.

N. Zientkiewicz,

Poznań, Stary Rynek nr. 35, I p.

poleca:



2 chórowa 40 głosów, wszystkie narożniki okute, duża, piękna, klawiatura śrubow. 4,50 m.
3 chórowa, 60 głosów, duża, bardzo wspaniała i bardzo trwała, 3 klucze 7 m.
4 chórowa, 80 głosów, organowa wszystkie narożniki okute 8 m.
4 chórowa, 80 głosów, bardzo wspaniała i bardzo trwała, okuta całkiem 13 m.
6 chórowa, 120 głosów najwspanialszej konstrukcyi 6 kluczy 18 m.
6 chórowa 120 głosów, najwspanialsza. 2 dzwonki 6 kluczy 20 m.
21 klawiszy, 4 klucze, 4 basy, piękna trwała 12 m.
Skrzypce dobre z smyczkiem 8 m.
Skrzypce ½, ¾ i całe z smyczk. podług życzenia 4, 5, 6, 7, 8, 9 m.
Skrzypce głośne, budowa wspaniała, dla dobrych graczy 15 m.
Manopan z dzwonk., bębnami, bardzo głośny, podw. głosy 50 m.
Herofon z 6 sztuk. 30 m.
Aryston z 6 sztuk. 27 m.
Cytra akordowa z 6 pedałami, z kluczem, ze szkołą etc. 9 m.
Arioza z 6 cynkow. sztuk., muzyka wspaniała 20 m.
Arioza z cynkowemi sztukami, muzyka najwspanialsza 30 m.

Wszelkie zamówienia wysełam odwrotną pocztą.

Strojenie i reperacye instrumentów muzycznych uskuteczniam z wielką akuratnością jak najspieszniej.

Z dniem 1-go sierpnia r. b. otworzyłem w **Gnieźnie** przy **ulicy Nollaua nr. 16**

biuro

do załatwiania wszelkich obcych spraw prawnych również do zredagowania odnośnych wniosków, jak i do wykonania wszelkich innych prac piśmiennych.

(2293) **Gutsche,**

burmistrz pozasłużbowy.

St. Klarowicz,

Poznań, Stary Rynek, ul. Wianeczka 33

poleca tani polski skład **stroji, kapeluszy, piórek, kwiatów, mufek i czapek itd.** 1842) **w wielkim wyborze.** Kapelusze zeszłoroczne ubiera się szybko i gustownie; żałobne kapelusze zawsze na składzie.

Apteka Życkiego

w Poznaniu,

tuż przy moście Chwaliszewsk.

Telefon nr. 280,

poleca po zniżonych cenach wszelkie przedmioty sprzedaży odręcznej jak np.:

I. Krople, maście, pigułki, mydełka i t. d. (1617
II. Chirurgiczne artykuły gumowe i opatrunkowe.
III. Preparaty dyetetyczne i wszelkie krajowe i zagraniczne specyalności.

Od 1. 4. 98. szukam dzierżawy

gościńca,

przy którym mógłbym prowadzić kołodziejstwo i stolarstwo.

Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod l. **2490.**

---

3 rodzin

w młodszym wieku bez zaciężnika potrzeba od 1 stycznia r. p. do poblizkiego dworu na wysokie zasługi i wielką ordynaryą.

Spieszne zgłoszenia przyjmuje **St. K. Zielazek,** Poznań, św. Marcin nr. 38.

„Polysulfina“

najznakomitszy środek do prania bielizny i wszystkich materyi czarnych i kolorowych, wełnianych, bawełnianych, jedwabnych i t. d. Paczka **25 fen. 6 paczek za 1,50 m. fr.** Sprzedającym z drugiej ręki stósowny rabat, poleca (1386

Centralna Drogerya

Czepczyński i Śniegocki

Skład I **Stary Rynek nr. 8.** Skład II **plac Wilhelmowski 10.**

Sprzedającym z drugiej ręki udzielamy znacznego rabatu.

Sieci, sięgy,

skrzydlaki (2291

gotowe po najtańszych cenach.

Scheding-Bittner,

teraz **Tuchołka,**

Poznań, ul. Szeroka nr. 12.

Parcelacya!

W **Białymdworze** pod Koźminem **jako włość rentowa** jest do nabycia **gospodarstwo** około 130 mórg dobrej wydrenowanej ziemi z budynkami, inwentarzami i zasiewami. — Zgłosić się można w celu obejrzenia do gospodarza S. Olejnika w Białymdworze. — Bliższych informacyi udziela (2398

Bank Ziemski

w Poznaniu, ul. Bismarka nr. 8.

---

2 UCZNI, chcących się wyuczyć dobrego krawiectwa na zamówienia, przyjmie zaraz albo później **L. Krawczyk** w Poznaniu, ul. Jezuicka pod l. 9.

Słabość męzką,

skutki szczególnie tajnych grzechów młodości, oraz innych nadużyć, niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego 1 mk.

Cena wydania niem. 3 mk. Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzką. Za nadesłaniem franko należytości otrzyma się książkę w kopercie franko przez Magazyn wydawnictw R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34). W Poznaniu dostać można w księgarni **A. Spiro,** naprzeciw poczty. (2334

Po cenie zniżonej

Kornela Ujejskiego

Poezye

Wydanie zbiorowe w 2 tomach, zawierające wszystkie najznakomitsze dzieła zmarłego poety. — Cena bez oprawy **4 mrk.** (dawniej 7 mrk.) w ozdobnej oprawie z złotymi wyciskami **6 mk.** (dawniej 9 mrk.); porto 25 fen., przez zaliczkę 50 fenygów poleca i przesyła odwrotnie (1911

N. KAMIEŃSKI i Spł.,

księgarnia w Poznaniu (BAZAR).

M. KANIASTY,

Poznań, Święty Marcin nr. 4.

Praktykuje od r. 1890.

Sztuczne zęby, plomby i leczenie bolących zębów.

Ceny nader przystępne. (2088

Przyjmuje od godz. 8½—1 i od 3—6.

Restauracya

w najlepszym biegu, kręgielnia jako i dom nowo-wybudowany — tylko dla rodaka, przytem kram rzeźnicki, w którym można założyć wszelkie inne przedsiębiorstwo, w bardzo korzystnem miejscu, jest z powodu objęc a innego przedsiębiorstwa pod przystępnymi warunkami przy małej zaliczce zaraz na sprzedaż.. Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod l. **2275.**

Ucznia

z porządnej rodziny, z lepszem wykształceniem, przyjmie każdego czasu do składu towar. kolon. i destylacyi etc. (2487

J. Kollat,

Miejska Górka (Görchen).

Kasper Pokraka

Sowizdrzał Polski.

Żywot największego figlarza, jaki żył na bożym świecie.

Spisany przez

Franciszka Xaw. Tuczyńskiego.

(Wydanie trzecie.)

Stron 182.

Cena 75 fen. 85 f. z przesyłką frank.

Pieniądze przesyłać należy przekazem pocztowym pod adresem:

Fr. Chocieszyński,

Poznań, ul. Wodn nr. 15.

Tłuste świnie!

(1711)



przytem zdrowe i dobrze żrące ma każdy, kto tuczy **Aptekarza Schustera proszkiem dla świń,** nazw.: Stetszufrieden-Seuchenschutz **Ostrożnie z zakupnem! Jedynie prawdziwe,** gdy zaopatrzony obu **znaczkami ochronnymi:** 1) **Anioł i śmierć** (rysunek,) 2) **„Stetszufrieden-Seuchenschutz“** (z wyrazem) i podpisem **aptekarza Schustera.** Do nabycia w paczkach po 50 fen. w każdej aptece albo wprost od aptekarza Schustera w Lipsku. W Poznaniu w Czerwonej Aptece (przy Starym Rynku.)

Kolej polna.

Z budowy koleji żelaznej w Rawiczu zwrócono nam **1600 m. szyn i lowrki,** które tanio wypożyczamy odnośnie sprzedamy do odwożenia ćwikły. (2501

Orenstein & Koppel,

fabryka koleji polnych,

Wrocław (Breslau, Kaiser-Wilhelmstr. 16.)

Szukam **dzierżawy** (2456

gościńca

zaraz lub od 1 stycznia rp. Of. proszę nadesłać: **J. Przewoźniak,** Sękowo p. Podrzewie.

!!!Eleganckie!!!

Futra do wyjścia i do podróży, garderobę męzką, zegarki i towary ze złota sprzedaje po **najniższych cenach Lombard ISRAELA**

Stary Rynek 7, I piętro, obok cukierni Pfitznera.

Domostwo we Wrześni

przy ul. Słupeckiej, w bliskości poczty, stósowne dla przedsiębiorstwa każdego rodzaju, jest do nabycia pod korzystnymi warunkami. — Bliższ. wiad.: budowniczy Jerzykowski, Września.

Małe pomieszkanie ze stajnią jest zaraz do wynajęcia na Winiarach. Zgł. się można w Jerzycach, Fryderykowska 9 p. na pr.

Panny, biegłe w szyciu, mogą się zaraz zgłosić do W. Goździewicza, pracowni kuśnierskiej przy ul św. Marcina nr. 63, III p.

---

2 czeladników bednarskich

do stałej roboty oraz **UCZNIA** z porządnego domu szuka **T. Siwecki,** mistrz bednarski, Czempiń. (2344

Ogrodowczyka,

któremu zależy na gruntownem fachowem wykształceniu się. szukam zaraz lub od Nowego Roku. **St. Janowski,** ogrodnik artystyczny, Gola p. Gostyń. (2466

Służący

(kamerdyner), posiadający dobre świadectwa, tylko z pierwszorzędnych domów, żon., bezdzietny, obecnie w miejscu w domu hrab. szuka od 1. 1. 98 r. odpowiedn. miejsca. O łask. oferty uprasza **St. Hałaszkiewicz** we Wróblewie pod Wronkami.

Wiatrak

cylindrowy, z żelaznym wałem (Wellkopf) dom, 3 morgi ogrodu, wszystko w największ. porządku, we wsi kościelnej, 10 minut od dworca koleji żel., z powodu choroby właściciela jest na sprzedaż za zaliczką 1000 mk. albo też do zadzierżawienia. Zgłoszenia przyjmuje **E. Jochmann,** Mosina (Moschin Pr. Posen). (2515)

Ważne dla kowali!

Dom z kuźnią w mieście prowincyonalnem, liczącem 80 tysięcy mieszkańców w którym istnieje lat przeszło 40 kowalstwo z dobrem powodzeniem, jest pod korzystnymi warunkami zaraz albo później na sprzedaż lub do wydzierżawienia. — Zgł. upr. się pod l. **W. R. 22** poste restante **Poznań.**

Dobrze prosperujący

skład węgli

z wszelkimi porządkami, jest zaraz albo od Nowego Roku z powodu innego przedsiębiorstwa do odstąpienia. Wiadom. udzieli **A. Pieterek,** plac Wilhelmowski pod liczbą 6.

3000 talarów pożyczki

szukam zaraz do Nowego Roku na murowaną kamienicę, 8 lat jak budowana, w górnej części Jerzyc przy Poznaniu, za bankową hipoteką (7000 tal.) Taksa tej posiadłości 19000 tal., zabezpieczona od ognia 16000 tal., dochód katastr. 700 tal. — Zgłoszenia przyjmuje **A. Wański,** Szamotuły (Samter). (2512)

Pieniądze z amortyzacyą na 1-sze hipot. i po landszafcie, do wypożyczenia po 4% **Szafarkiewicz,** Poznań, Św. Marcin 76.

W zakładzie wodociągowym na św. Łazarzu jest do odwiezienia za darmo (2514)

dobra glina

Müller, mistrz wiertniczy.

Gospodyni młoda na korzystną posadę potrzebna **Panna,** wyuczona szycia i czesania, potrzebna każdego czasu na wysoką zasługę. **Kucharzy, służących i ogrodników** polecam. **J. Pankau,** Poznań, pl. Piotra 2.

Borowy

znający się na zakładaniu zagajeń i tresurze psów szuka miejsca zaraz lub od 1. 1. 98. Zgłoszenia przyjmuje eksped. Wielkopolanina pod l. **2510.**

---

2 pomocników

leśniczego,

kawalerów, energicznych, a sumiennych, potrzeba do Królestwa zaraz, pensyi 100 do 120 rs. na tantyemę i strzałowe, stół i światło. Znajomość: zakładanie szkółek i prowadzenie kultur leśnych. Zgłoszenia wraz z kopiami świadectw przyjmuje **A. Grubiński,** nadleśniczy w Kaniem, poczta Rejowiec gub. lubelska.

Doskonałych czeladników stolarskich do bufetów i szaf trzyczęściowych przyjmie Majchrzak, mistrz stolarski, ul. Św. Marcina pod liczbą 15. (2518)

Uczeń, mający chęć wyuczenia się praktycznego ogrodnictwa w większym ogrodzie, może się zgłosić do Kościelca pod Inowrocławiem. **Stanisław Przybyła,** ogrodnik. (2517)

C. LÜCKA ziółkowy miód zdrowia.

Znakomity środek domowy w cierpieniach płuc i gardła.



Jedyny fabrykant **C. Lück** w Kołobrzegu.

Składniki: Wziąć należy 15 kg. najlepszego miodu niemieckiego, 3 kg. świeżego soku owocu jarzębiny, 4 kg. wody destylowanej, ugotować, dobrze odszumować i po przecedzeniu dolać do tego 4 ko. dobrego wina białego, które przedtem nalane było na 250 gr. korzenia goryczki, 250 gr. korzenia fiołkowego, 750 gr. korzenia dziewięciusiłu, 360 gr. nogietka, 180 gr. kłębu wężownika i 180 gr. mchu płucnego, wszystko pokrajane. (6499

Strzeżcie się przed oszukańczemi podrabianiami. W bezczelny sposób naśladują nawet butelki zewnętrzne opakowanie. Żądajcie wyraźnie preparatów C. Lücka i baczcie na znaczek ochronny. Jest pod dostatkiem przemysłowych ptaszków, którzy pragnąc wyzyskać dobrą reputacyą, jaką się cieszą preparaty C. Lücka, sprzedają swoje podróbki.

Skuteczne w chorobach organów oddechowych:
podczas cierpień płucnych, piersiowych, astmy, drapania w gardle, kaszlu i chrypki. — Naukowe rozprawy o używalności terapeutycznej są do usług panów lekarzy.

Nadzwyczajne rozpowszechnienie we wszelkich sferach.
Jedna jedyna próba lepiej pouczy, niż wszelkie ogłoszenia.
Od wielu generacyi wyniki jak najwspanialsze!

Na co dowód tak liczne bardzo cenne poświadczenia n. p.

Cierpienia piersiowe. Od lat 4—5 używam Pańskiego miodu ziółkowego. Na każdą wiosnę i na jesień trapi mię znaczne spluwanie flegmy, przypuszczam, że następstwo zaziębienia, którego się nabawiam w zimie na wolnem powietrzu podczas odbywających się przetargów na drzewo. Używam miodu jako środka zapobiegawczego i uważam, że w takim razie cierpienie o wiele jest łagodniejsze. Miód ziółkowy zaleciłem już niejednej z osób, które nawet lepsze odemnie osięgają wyniki, co tem tłómaczę, iż pochodzę z rodziny suchotniczej, że mam słabe płuca, a nie mogę się ochraniać.
M. D. 11 stycznia 1897. **M...,** kasyer.
Oryginał każdego czasu do przedłożenia.

Znakomity. Dotąd nie posiadał. środka domow., ktoryby był tak znakomitym, jak pański miód zdrowia i esencya życia. Środka Pańskiego używamy już trzy lata.
Schlebusch b. Kulmhof. **Th. Steingassowa.**

Prawdziwy mają na składzie w cenie 1,00, 1,75, 3,50 mk.
W Poznaniu: Apteka **R. Rosenbaum** „Czerwona Apteka,“ przy St. Rynku 37; aptekarz **Glabisz,** przy ul. Wrocławskiej; apteka **Jagielskiego;** apteka **Meusel;** apteka pod „Złotym lwem“ przy Starym Rynku 75; aptekarz **F. Życki,** apteka na Chwaliszewie. W Mosinie: aptekarz **Marggraff;** w Wyrzysku: aptekarz **Tempski;** w Obrzycku: aptekarz **S. Gantkowski;** w Rawiczu: aptekarz **F. Wittig** zam. Kuntnera.

Dom towarowy:
Tausk i Vogelsdorff

Dostawcy Związku gospod. **przy ul. Kramarskiej nr. 20.** Dostawcy Związku gospod.

Krepa, czysto wełn., w pięknym doborze barw, podw. szer.	metr	**75**	fen.
Materye dyagonal czysto wełn., ciężkie gat., podw. szer.	metr	**70**	fen.
Materye w deseń, w guście angielskim, podwójnie szer.	metr	**60**	fen.
Krepy balowe, czysto wełniane, podwójnie szerokie	metr	**50**	fen.
Mohair-Loupes, wyrób elegancki, podwójnie szerokie	metr	**70**	fen.
Materye na suknie po domu, materyał trwały i praktyczny, w piękne desenie, podwójnie szerokie . .	metr	**25**	fen.
Półsukna, podwójnie szerokie.	metr	**40**	fen.
Merveilleux, czysto jedwabne	metr	**125**	fen.
Materye na koszule, (Hemdentuche). . . .	metr	**20**	fen.
Barchan na koszule, ...	metr	**25**	fen.
Materye na powleczenie pościeli, . . .	metr	**25**	fen.
Ręczniki jęczmykowe (Gerstenkorn) . . .	sztuka	**10**	fen.
Wielka partya czysto płóc. **gorsów do knszul** wierzch.	sztuka	**30**	fen.
„ „ **damskich rękawiczek** glacé na 4 guz.	para	**75**	fen.
„ „ **skórki** do czyszczenia okien . . .	sztuka	**20**	fen.

Męzkie koszule wierzchnie, kołnierzyki i mankiety,

z powodu zwinięcia tych artykułów
po cenach kosztu i niżej.

Bazar wypraw ślubnych
Braci Itzig w Poznaniu,

przy ul. Zamkowej 4. **narożnik ul. Fryderykowskiej.**

Największe przedsiębiorstwo sortymentowe i fabrykacya bielizny tu w miejscu, dzięki zasobności którego Szanowni Odbiorcy mają tę wygodę, iż potrzeby swoje pokryć mogą w jednem i tem samem miejscu.

Niedościgła obfitość we wszelkich artykułach, co do:
modnych towarów bławatnych i jedwabnych, aksamitów, haftów, towarów lnianych i bawełnianych, firanek, materyi na meble, dywanów, chodników, cerat, trykotaży, fartuchów, kabatów, chustek, artykułów do kąpieli, derek do podróży, na konia, kołder i kołder watow.

Gotowa bielizna na łóżka i do noszenia.

Stałe ceny. Cena przepisaną jest na każdym przedmiocie.
Stała zasada firmy: wielki obrót przy małym zysku, oraz stałe ceny, daje poręczenie za tanią i skorą obsługę.

Całkowite wyprawy

od 150 do 5000 marek mamy zawsze w zapasie.

Aby dać dowód taniości naszej, wypisujemy te przedmioty, które należą do wyprawy za marek 150: (6514

12 koszul damskich z obsadą,
6 kaftaników damsk. „
6 par majtek „ „
spodnica od kurzu,
halka,
biały spódnik,
tuzin ręczników,
welon ślubny,
6 sukien, a mianowicie;
8 metrów białej krepy na suknię ślubną,
10 metrów czarnego jedwabiu,
6 metrów czarnego kaszmiru,
6 metrów materyi na kostyum w rozmaitych kolorach,
6 metrów nowości,
6 metrów na suknię po domu,
56 łokci linonu na 4 pierzyny i 8 poduszek,
28 łokci materyi na wsypy do 2 pierzyn i 4 poduszek,
12 łokci satynu na spodki,
6 płóciennych prześcieradeł,
2 sienniki,
2 okna firanek,
kolorowe nakrycie na stół,
para białych kołder,
para kołder watowanych,
tuzin ręczników do ucierania twarzy,
pluszowy dywan przed kanapę,
2 pluszowe dywaniki przed łóżka,
tuzin ręczników kuchennych,
nakrycie na stół i 6 serwet,
nakrycie do kawy i 6 serwet,
oraz 3 fartuchy do gospodarstwa.

Wszelkie artykuły są w dobrym gatunku i pięknie odrobione i są u nas do obejrzenia **bez przymusu kupna.**
Rozsyłka opłatna towarów. Towary, które się podobać się nie będą, odbiera się jak najchętniej z powrotem i oddaje pieniądze.
Członkowie Związku gospodarczego otrzymują marki rabatowe.

Pranie rękawiczek nicianych.

Gdy są zamaczane, wciągnąć na rękę wyprać **mydłem roślinno-włóknistem „Boro-Ubrigin“,** według sposobu chemika Dr. W. Krügera. Mydło do użytku domowego 10 fen., mydło toaletowe 25 fen., nadzwyczaj delikatne 40 i 75 fen., mydło lecznicze kawałek 60 fen.
Skład główny: **C. Barcikowski** w Poznaniu.

Parcelować będziemy:

W **czwartek, dnia 4 listopada r. b.** przed południem od godziny 11 na miejscu **160 mórg roli z dobremi łąkami i budynkami w Szydłowicach Nr. 6** pod Orchowem, stacya koleji Trzemeszno. (2451
Nabywcy wpłacają najmniej ⅓ ceny kupna, resztę według umowy. Reflektanci na całość mają pierwszeństwo.

Spółka Rólników parcelacyjna,
eingetrag. Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht
w Poznaniu, ul. Wilhelmowska nr. 18, part.

Technikum Strelitz w Meklenb.
Szkoły dla inżyn. Archit.- i budown.
Techn. machin i elektrotech. Budowa kolei, mostów dróg i wodna.
Wstęp codzienn Programy darmo Dir. Hittenkofer

A. L. Mohra
FF MARGARYNĘ,

równającą się w smaku i pożywności dobremu masłu, poleca (1900a

funt po 70 fen.

KARÓL WETTKLO,
handel specyalny, Chwaliszewo nr. 6.

Mniejsze i większe
parcele

od 3—120 mórg ziemi żytniej są bardzo tanio do nabycia. Zgłoszenia przyjmuje eksped. Wielkopolanina pod liczbą **175.**

Kupno okoliczn.!
Wskutek korzystnego zakupna, sprzedaję znane me jako dobre towary po znacznie zniżon. cenach.
Herrmann Scherk
w Swarzędzu. (2222

38 **Wielki skład futer** 38
królewskiego nadwornego
mistrza kuśnierskiego M. BODEN,
znajduje się tylko we (1559
Wrocławiu, Rynek 38, parter, I, II, III i IV piętro,
38 Szczegółowe cenniki ilustrowane z objaśnieniami wielkości, jako i próbkami materyałów, wysełam każdemu bezpłatnie i opłatnie. Ceny stałe! 38

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Szmyt (w zastępstwie) w Poznaniu.